Nr. 284. Lwów, Niedziela dnia 13. Października 1889. Rok VII.

Cena Kurjera
WE LWOWIE.
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c. miesięcznie.

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwartalnie 10 mark.
Numer pojedyńczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń
Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 cnt.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne—za każdy wiersz 12 cnt. Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Edwarda.
Jutro: Fortunata p. m.
Pojutrze: Jadwigi i Ter.

Grecko-katolickie:
Pokr. P. B.
Kypryana op.
Dyonysia.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Akademickiej l. 3.— Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), lisy, zające, borsuki, przepiórki, dropie, pardwy, bażanty, kuropatwy, słonki, jarząbki, cietrzewie, głuszce, dzikie gołębie i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 6 g. 22 m.
Zachód „ o 5 g. 08 m.
Barometer 766. Pogoda.

Krajowa ustawa sanitarna.

Projekt rządowy do ustawy o ustanowieniu służby zdrowia w gminach, przedłożony Sejmowi postanawia w §. 1, że *każda gmina wraz z obszarem dworskim* musi albo sama dla siebie, albo w połączeniu z *sąsiedniemi* gminami i obszarami dworskiemi, utrzymywać potrzebną liczbę lekarzy dla sprawowania przydzielonego jej ustawami zakresu działania pod względem wykonywania policji zdrowia i pod względem spraw zdrowotnych w ogóle.

Miasta z własnemi statutami, jakoteż gminy, wraz z obszarami dworskiemi, liczące 10.000 lub więcej mieszkańców, powinny ustanowić dla siebie jednego lub kilku lekarzy gminnych.

Gminy połączone z sąsiedniemi gminami lub obszarami dworskiemi, celem ustanowienia wspólnego lekarza, stanowią okręg sanitarny. Władza polityczna oznacza gminy i obszary dworskie, do jednego okręgu sanitarnego wcielić się mające. Okręg sanitarny nie powinien liczyć więcej jak 15.000 mieszkańców i nie przekraczać obszaru 200 kwad. kilom.

Reprezentacja gminnego okręgu sanitarnego służy *zgromadzeniu delegatów*, które się składa z 1 delegata rady powiatowej i z 6 delegatów wybranych przez reprezentacje połączonych w okręgu miast, gmin wiejskich i obszarów dworskich, w stosunku do wysokości podatków bezpośrednich przez każdą z tych grup opłacanych. — Zgromadzenie delegatów wybiera bezwzględną większością głosów ze swego grona przewodniczącego do kierownictwa spraw, oraz jego zastępcę. Zwyczajne posiedzenia zgromadzenia delegatów zwołuje przewodniczący raz w każdem półroczu, tj. w marcu i we wrześniu, nadzwyczajne zaś według swego uznania.

Do obowiązków zgromadzenia delegatów należy: 1) stawianie wniosków za pośrednictwem władzy powiatowej, co do siedziby lekarza gminnego, co do jego poborów, ryczałtów, co do śledztwa dyscyplinarnego itd.; 2) przedstawianie terna na posady lekarzy gminnych; 3) badanie zdrowotnych interesów ludności; 4) przedstawianie wniosków co do ustanawiania potrzebnej liczby akuszerek.

Urząd lekarza gminnego jest publicznym; pod względem służbowym podlegają lekarze gminni w gminach z własnemi statutami prezydentowi miasta, w innych gminach przewodniczącemu zgromadzenia delegatów. Lekarze gminni prowadzą referat wszystkich spraw sanitarnych gmin i obszarów dworskich w ich okręgu. Obowiązani są ubogich, wskazanych imiennie przez zwierzchność gmin lub przełożeństwa obszarów dworskich, leczyć bezpłatnie.

Mianowanie lekarza gminnego następuje w drodze konkursu, rozpisanego przez polityczną władzę powiatową; w gminach, utrzymujących własnego lekarza, przez gminę; w okręgach przez zgromadzenie delegatów. W miastach z własnemi statutami służy prezydentowi miasta władza dyscyplinarna nad lekarzem gminnym.

Lekarzem gminnym może być tylko ten ustanowionym, kto jest uprawniony do wykonywania praktyki lekarskiej w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa i posiada obywatelstwo austrjackie. Wysokość płacy nie może w okręgach z obszarem do 200 klm. wynosić mniej niż 500 złr., w okręgach większych mniej niż 600 złr., nadto ryczałt na opędzenie kosztów podróży służbowych nie mniejszy, aniżeli 12 złr., od każdych 10 klm., nie przenoszący atoli kwoty 400 złr. ogółem. Gminy są obowiązane z własnych funduszów ponosić koszta agend sanitarnych, służy im jednak prawo pobierania stosownych opłat. Udziały, które gminy i obszary dworskie opłacać mają na pokrycie poborów lekarzy gminnych, nie mogą przenosić 2 proc. ogółu przepisanych podatków bezpośrednich. Jeżeli te udziały nie wystarczą, niedobór ma być pokryty z funduszu krajowego.

W gminach liczących 6.000 lub więcej mieszkańców, ma być ustanowioną komisja zdrowotna, która będzie organem doradczym i wydającym opinję dla spraw sanitarnych. Urząd członka komisji zdrowotnej jest honorowym i ma być bezpłatnie wykonywany. Zakres działania komisji zdrowotnej określi osobna instrukcja. Władze polityczne mają czuwać nad tem, ażeby gminy ściśle wykonywały odnośne obowiązki ustawą na nie włożone.

Eugenjusz Richter przeciwko Bismarkowi.

Deputowany do parlamentu niemieckiego, Eugenjusz Richter, miał 7. bm. w niemiecko-wolnomyślnem stowarzyszeniu robotniczem w Berlinie ciętą i znamienitą mowę o księciu Bismarku i podrożeniu produktów spożywczych.

Nawiązawszy do drożyzny, jaka obecnie panuje w Niemczech, a jaką odczuwają zwłaszcza biedni robotnicy, krytykował postępowy mowca całą politykę gospodarczą, panującą w Niemczech od r. 1878. Teraz dopiero widać naocznie, że owa polityka, której nie chciał zaprowadzić Camphausen i Delbrück, jest *polityką podrażania*. Rozpoczęła się ona ze zwołaniem parlamentu po zamachach, i ten to parlament podwyższył podatki pośrednie o 200 miljonów marek. Od tego czasu podatki te zwiększone jeszcze zostały przez cła na środki spożywcze i na spirytus o 400 miljonów. Z tych 400 miljonów przypada 250 miljonów na podwyższenie starych i wprowadzenie nowych ceł, 100 miljonów na podwyższenie cła na spirytus, reszta zaś na cło stemplowe, tytoniowe i inne ukształtowanie cła na cukier. Cyfry te nie przedstawiają atoli jeszcze wszystkich ciężarów co do podwyższenia ceł, ponieważ także falsyfikaty zagraniczne stały się droższymi przez cło, krajowe zaś produkty przez podrożenie chleba i odpowiednie podwyższenie zarobkowości. Ażeby tę nadwyżkę ciężarów, wynikających z ceł, wyrównać, zmuszony jest robotnik przy dziesięciogodzinnej pracy robić o całą godzinę więcej. Płacący podatki ponosi jeszcze oprócz podatków bezpośrednich, olbrzymie ciężary w podatkach pośrednich. Tych podatków nie ściąga atoli egzekutor, lecz ściąga je głód. Podatki bezpośrednie płaci się od dochodów, pośrednie zaś od rozchodów; ostatnie obciążają przedewszystkiem szerokie masy ludzi biednych. Oprócz ceł zbożowych, podrożono cłami i zakazami przywozu przedewszystkiem mięso. Co do ostatniego, to za powód podano zarazę pyskową i raciczną, pokazuje się atoli, że pod względem zarazy pyskowej i raciczej, świnia „narodowa“ nie ustępuje w niczem wieprzowi węgierskiemu. Podrożał także i węgiel w skutek taryfy, ułatwiającej jego wywóz, a utrudniającej przywóz węgla zagranicznego. Okoliczność ta przyczynia się do coraz to większego rozwoju „ringów“ węglowych.

Fałszywym jest zarzut socjalnych demokratów, jakoby postępowcy niemieccy służyli kapitalistom. Również i przeciwko księciu Bismarkowi nie walczą oni ze względów osobistych, ale z powyżej zaznaczonych przyczyn faktycznych. Jego dawniejszą politykę taniości popierali postępowcy. „Trzymamy się wiernie swych zasad“, powiedział Richter w dalszym ciągu, choćby te zasady miały być podług mniemania cesarza lub kanclerza fałszywemi.

Nie uginamy się, *jak to czynią konserwatyści*, przed wyrazem niezadowolenia ze strony najwyższej, ale głosujemy zawsze podług swoich przekonań, bez oglądania się na to, czy to będzie komu przyjemnem lub nieprzyjemnem. Na miejsce absolutyzmu bowiem wystąpił w czasach naszych w ustawodawstwie udział ludu. Udział ten może lud tylko wtenczas godnie spełnić, jeżeli pójdzie za swojem przekonaniem. Gdyby było inaczej, wtedy nie potrzeba wcale ani wyborów, ani reprezentacji narodowej, wtedy byłby daleko pożądańszym absolutyzm z wyłączną odpowiedzialnością korony.

W końcu wypowiedział Richter to przekonanie, że skoro tylko lud pozna dobrze skutki tej polityki gospodarczej, wtedy polityka ta będzie usuniętą.

Listy z kraju.

Jarosław 10. października. *(Działalność komisarza rządowego).* Niema złego, coby na dobre nie wyszło. Przysłowie to sprawdza się na Jarosławiu. Ubolewania godnemi były fakta, które spowodowały rozwiązanie rady miejskiej i wprowadzenie komisarza rządowego. Lecz ostatecznie mimo tego ciosu dla zasady autonomicznej, miasto dobrze na tem wychodzi. Komisarz rządowy p. Pawlikowski, porządkuje sprawy sobie poruczone tak korzystnie dla miasta, w czem mu dopomagają mężowie, stanowiący radę przyboczną, a pojmujący również jak on sumiennie obowiązki obywatelskie, że Jarosław zaczyna nabierać więcej postępowej fizjognomji. Doczekaliśmy się bowiem rozszerzenia 6-klasowej szkoły żeńskiej na 7-klasową, której potrzebę udowodniła frekwencja. Klasa ostatnia otwarta dopiero 5. bm., liczy przeszło 30 uczennic. Na rok przyszły wykazuje się potrzeba 8 klasy, o co już teraz należałoby rozpocząć kroki. Równie ważnem dla miasta jest już na dokończeniu będący chodnik do dworca kolejowego, gdyż była to droga prawie nie do przebycia w czasie słot wiosennych i jesiennych. Doczekaliśmy się także drogi do łazienek, która jest wielkiem dobrodziejstwem nietylko dla chcących się kąpać, lecz i dla tych mieszkańców co mieszkają w tej dzielnicy. Mamy już rzeźnię, bardzo przyzwoitą i przynoszącą miastu około 4000 gld. dochodu. Mamy nadzieję, że p. Pawlikowski, który z tak dobrej strony w krótkim czasie dał poznać swe zdolności administracyjne, dalszem działaniem swojem zniewoli mieszkańców tutejszych do częstego powtarzania wzmiankowanego przysłowia.

Kronika sejmowa.

Drugie posiedzenie Sejmu, 12. października rozpoczęło się o godzinie 11 i pół w południe przemową marszałka, który wspominając o rozporządzeniu cesarkiem względem przyznanej zapomogi głodowej (900.000 zł.) wezwał Sejm

do wyrażenia wdzięczności za to cesarzowi. Sejm wzniósł okryk na cześć cesarza, o czem namiestnik doniesie do Wiednia.

Urlop 8-dniowy otrzymał Micewski, 3-dniowy Zbyszewski, a Jan Gnoiński na 4 tygodnie z powodu, że musi w ważnych sprawach zabawić w Królewcu.

Petycje wpłynęły następujące:

Wydział pow. w Kałuszu o subwencję na naprawę drogi Kałusz-Kopanka-Dołha Wojniłowska. — Tenże o zapomogę dla gmin Jasień, Śliwki i Niebyłów z powodu powodzi i o subwencję na odbudowanie popsutych powodzią dróg, tudzież o spowodowanie regulacji rzek Łomnicy i Czeczy. — Dyrekcja lwowskiego zakładu głuchoniemych o subwencję. — Wydział kraj. z petycją oficjalistów zakł. kulpark. o podwyższenie płacy lub dodatek osobisty. — Jul. Fabjański akad. górn. w Leoben o zapomogę na dokończenie studjów. — Jul. Hawel ucz. akad. sztuk pięknych w Wiedniu o zapomogę. Rob. Jahoda introligator w Krakowie o bezproc. pożyczkę. — Wydział pow. w Sokalu w sprawie uwolnienia od podatku budynków będących własnością reprezentacji powiat. — Gmina Perwiatycze w sprawie użycia procentów od obligacyj gmin. na dotację nauczycieli. — Zyg. Pruszyński właśc. dóbr w Skrzydlnej i okol. gminy i obszary dwors. o utworzenie sądu pow. w Skrzydlnej. — Zarząd szkoły lud. w Tymbarku o podwyższenie płac nauczycieli i o przeistoczenie szkoły na 2 klasową. Gminy starostwa w Lisku o utworzenie urzędu podatk. w Baligrodzie. — Sabina Szulman nauczycielka o zapomogę. — Wydział pow. w Kossowie o przyznanie prawa egzekucji dla kas pożyczkowych gmin. oraz w sprawie szczepienia ospy. — Rada szk. miejsc. w Kozielnikach, Hodowicy, Stryju o podwyższenie płacy nauczycieli. — Ant. Rotter nauczyciel o policzenie lat służby. — Lud. Korzanowski ucz. szkoły szt. piękn. w Wiedniu o subwencję. — Towarz. roln. w Krakowie o pomnożenie sił biura meljoracyjnego, o wykonanie ustawy o zarazie bydl., o zmianę poprzedniej, w sprawie wyboru oglądaczy bydła i w sprawie rozszerzenia składów zbożowych w Krakowie. — Gm Pawłokonia o zapom. na budowę szkoły. — Mieszkańcy przysiółka Pogranicze o przydzielenie do gm. Zuchczyce. — Rada szk. miejsc. w Błażowie i Łobzowie o przeistoczenie szkoły. — Nauczyciele szkół lud. w Żywcu i Horożance o podwyższenie płac. Piotr Koczyndyk, Ant. Zembaczyński, Emilja Grochowska o zapomogę. — Celestyn Kotkowski, Józef Koniuszko, St. Wójcik, Kaz. Chudziński, Zygm. Stęczyński i Ludwika Germanowa o subwencję. — Wydział pow. w Buczaczu w sprawie asekuracji, kas gminnych pożyczk., oraz o obniżenie podatku i ceny soli bydlęcej, a nadto o powiększenie dworca kolej. — Gm. Jazłowiec o utworzenie sądu. — Gm. Chilczyce o zapomogę. — Towarz. roln. w Krakowie o subw. do wydawania „Tygodnika.“ Kom. wystawy leśnej w Wiedniu o fundusz na nagrody. — Towarz. rybackie w Stryju w sprawie ustawy rybackiej. — Urzędnicy szpitala w Krakowie o dodatek na pomieszkanie.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego komisarz rządowy Łoziński, w obec zarzutu, uczynionego na poprzedniem posiedzeniu przez ks. Siczyńskiego, jakoby starosta w Zaleszczykach podczas wyborów dopuścił się „neczuwanych riczej“ — oświadczył, że namiestnik przyjmuje wszelką odpowiedzialność za działanie swoich podwładnych, ale sądząc po zajściach, których widownią był pow. Zbarazki (gdzie przebywa ks. Siczyński), do zarzutu tak nieuchwytnego i ogólnikowego, choć krzywdzącego honor człowieka nieobecnego tutaj, nie będzie przywiązywał większego znaczenia.

Przystąpiono potem do porządku dziennego. Mianowicie p. Huryk przemawiał za nagłością swojego wniosku głodowego, który opiewa:

Zważywszy, że z powodu elementarnych klęsk ostatnich dwóch lat bardzo znaczna część włościan zagrożoną została w swojej egzystencji; zważywszy, że co najmniej dwie trzecie wszystkich zasiewów zniszczyły jak nie tamtego roku myszy, to spaliła tego roku posucha, a do reszty już zalały powodzie; zważywszy, że przez choroby pyskowe i raciczne bydła i w skutek tego przez zamknięcie jarmarków, włościanie nasi nie są w stanie nawet sprzedać swego bydła i tak już spadłego poniżej wszelkiej ceny, by przyjść choć do najmniejszego grosza na pokrycie podatków i na zaspokojenie swoich piekących potrzeb; zważywszy, że w skutek tego bardzo znacznej części naszego i tak już zubożałego włościaństwa zagraża, jeżeli nie głodowa śmierć, to ciężkie choroby głodowe; zważywszy, że na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia nie znajdujemy tej tak ważnej i piekącej sprawy, podpisani stawiają następujący wniosek naglący: Izba raczy jeszcze na dzisiejszem posiedzeniu *wybrać komisję* z 15 członków, któraby się nad tą sprawą zastanowiła i porozumiawszy się z wys. rządem, przedłożyła w jak najkrótszym czasie Sejmowi odpowiednie wnioski celem zaradzenia grożącej nędzy, a mianowicie: 1) przez odpisanie zalegających tamtegorocznych i tegorocznych podatków gruntowych i domowo-klasowych; 2) przez udzielenie bezzwrotnej zapomogi; 3) przez udzielenie bezprocentowej pożyczki; 4) przez dostarczenie publicznych robót i zajęcie przy nich naszych włościan z wyłączeniem generalnych przedsiębiorców, a natomiast nadaniem tych robót gminom; 5) przez udzielenie surowicy i soli kamiennej dla naszych włościan.

Wyborowi osobnej komisji sprzeciwił się p. Struszkiewicz i zaproponował, aby pierwsze trzy punkta wniosku Huryka przekazać komisji budżetowej, a resztę komisji gospodarstwa kraj. Wniosek ten poparł Hausner, a chociaż pp. Sawczak, Teliszewski i Romańczuk gorąco przemawiali za wyborem osobnej komisji dla sprawy, która jest ważną i specjalną. Izba znaczną większością uchwaliła propozycję Struszkiewicza.

W pierwszem czytaniu projekt ustawy o pisarzach gminnych przekazano komisji gminnej, a sprawozdanie Wydziału kraj. o utworzenie z przysiółka Bendziuchy samoistnej gminy — do komisji administracyjnej.

P. Smolka przedstawił ustawę o zezwoleniu gminie Jarosławia przyzwolenia na pobór opłat od piwa. Uchwalono bez dyskusji.

Dalej nastąpiły pierwsze czytania sprawozdań Wydziału krajowego: Sprawę Wikt. Mudrykowej, wdowy po służącym szkoły roln. w Dublanach o wsparcie, przekazano komisji budżetowej. Do kom. gospod. krajowego poszły sprawozdania o średniej szkole roln., szkole ogrod. i folwarku w Czernichowie. Sprawozdanie w przedmiocie subwencji na wydawnictwo *podręczników* do nauki w szkołach średnich do kom. budżetowej. Sprawozdanie o przeistoczeniu 6-kl. szkoły żeńskiej w Kołomyji na 8-kl. szkołę wydziałową do komisji szkolnej; petycję gminy Szydłowce o uwolnienie od dotychczasowych prestacyj na utrzymanie nauczyciela, do budżetowej: — Wniosek przyznania Julji Henzlikiewiczowej, wdowie po nauczycielu szkół ludowych, odprawy; tudzież w przedmiocie budowy domu przedpogrzebowego w krakowskich zakładach uniwersyteckich odesłano do komisji budżetowej.

Projekt do zmiany sejmowej ordynacji wyborczej i statutu krajowego (pomnożenie liczby posłów), tudzież sprawę ustanowienia w okręgu starostwa w Brzesku czwartego sądu powiatowego przekazano komisji prawniczej, nareszcie sprawozdanie o przydzieleniu miejscowości Tarnawa górna i dolna z okr. repr. pow. w Żywcu do Wadowic i miejscowości Hroszówka, Jabłonica ruska i Ulucz z okr. repr. pow. w Dobromilu do repr. w Brzozowie otrzymała komisja administracyjna.

P. Klemensiewicz otrzymał telegram, że miasteczko Bobowa zgorzało wczoraj prawie do szczętu. Wnosi tedy nagląco zapomogę 500 gld. Przekazano komisji budżetowej z poleceniem ustnego sprawozdania na najbliższem posiedzeniu.

Z koleji porządku dziennego przystąpił Sejm do wyboru 4 sekretarzy stałych, 4 kwestorów, 12 rewidentów sprawozdań stenograficznych i 14 rozmaitych komisyj.

Skrutynjum zajęło przeszło pół godziny. Wynik głosowania jest następujący:

Sekretarze: Jędrzejowicz Adam, Kozłowski Włodzimierz, Teliszewski, Wodzicki Antoni.

Kwestorowie: Antoniewicz, Golejewski, Korytowski, Torosiewicz Emil.

Rewidenci: Antoniewicz, Bobczyński, Dzieduszycki Klemens, Goldman, Kowalski, Merunowicz, Michałowski, Olpiński, Siczyński, Siemiginowski, Szeliski, Wolański Mikołaj.

Komisja budżetowa: Abrahamowicz, Badeni Stanisław, Bobrzyński, Czyżewicz, Goldman, Hausner, Jędrzejowicz Stanisław, Kowalski, Kozłowski Włodzimierz, Madeyski, Marchwicki,

KARAŚ-IDEALISTA.

Z bajek

N. SZCZEDRYNA.

Karaś wiódł spór z ciernikiem. Twierdził on stanowczo, że na świecie najlepiej prawda popłaca, a ciernik dowodził wymownie, że samą prawdą, bez domieszki fałszu i chytrości, niedaleko się zajdzie.

— Ależ fałsz jest nikczemnością! — wołał z oburzeniem karaś.

— Sam się przekonasz kiedyś, że mam słuszność, — odpowiadał filozoficznie ciernik.

Karaś — ryba spokojna i skłonna do idealizmu — cieszy się od dawien dawna szczególną sympatją szczupaków.

Większą część życia spędza on na dnie cichych, stojących lub wolno płynących wód, żywiąc się wodnem robactwem i butwiałką zielną. Nic więc dziwnego, że wiodąc życie przeważnie kontemplacyjne, miewa rozmaite, a niekiedy nawet bardzo śmiałe pomysły. Jeżeli zaś dotąd nie był jeszcze posądzony o zamiary, wrogie istniejącemu porządkowi rzeczy, to dlatego jedynie, że karasie nie mają zwyczaju meldować się na policji, ani też odsyłać swych myśli do cenzury. Padają i one, co prawda, często-gęsto ofiarą sieci i wędek, winna temu jednak nie ich wolnomyślność, lecz wyłącznie i jedynie smakowitość karasiego mięsa.

Wytrawni rybacy wiedzą doskonale, kiedy połów może się udać najpomyślniej, zarzucają też zwykle sieci po deszczu, uderzając przytem sznurami i pałkami o powierzchnię mętnych wód i starając się wywołać jak najwięcej hałasu. Zasłyszawszy niezwykły plusk fal, karaś, przekonany, że zwiastuje on zwycięstwo postępowych idei, opuszcza bezpieczną kryjówkę, pragnąć wziąść udział w miłej sercu uroczystości, trafia w sieć i... pada ofiarą swej łatwowierności.

Zarażony sceptycyzmem i uzbrojony ostrymi kolcami ciernik — mało ma wspólnego z karasiem. Nie potrafiłbym przeto powiedzieć gdzie i kiedy się spotkali się ze sobą; wiem tyle tylko, że spotkawszy się, zaczęli natychmiast dysputować. Powtórzyło się to raz, długi, trzeci, aż weszło w zwyczaj. Zejdą się pod liściem grzybienia lub innej jakiej wodnej rośliny i mądre rozmowy prowadzą. A drobne rybki uwijają się dokoła i uczą się od nich rozumu.

— Nie wierzę — mawiał karaś — aby walka i sprzeczność interesów miały być naturalnem prawem, wpływającym dodatnio na rozwój postępu. Wierzę natomiast głęboko w bezkrwawą ewolucję i doskonalenie się, wierzę w harmonję ogólną i przekonany jestem, że szczęście nie jest wytworem fantazji marzycielskich umysłów, lecz wcześniej czy później stanie się udziałem wszystkich istot na ziemi i w wodzie.

— Czekaj zdrów! — przerywał ironicznie ciernik.

— To i cóż! — wołał karaś, — będę czekał i doczekam się! I nie ja jeden, lecz my wszyscy ujrzymy zbawienie. Ciemności, wśród których dotąd pływamy, są wynikiem historycznej przypadkowości; a ponieważ najnowsze badania zanalizowały dokładnie tę przypadkowość, więc i przyczyny jej dadzą się z łatwością usunąć. Ciemność uważać musimy za fakt dokonany, a światło za upragnioną przyszłość. I stanie się to światło, stanie!

— Sądzisz więc, że nastaną takie czasy, kiedy nawet szczupaków nie będzie?

— Jakich szczupaków? — zapytał ze zdziwieniem karaś, który był do tego stopnia naiwnym, że słysząc często powtarzane przysłowie: „szczupak na to potrzebny jest w morzu, aby karaś nie drzemał“, święcie był przekonany, że mowa tu o jakichś rusałkach lub najadach i naturalnie, nie odczuwał najlżejszej obawy.

O, marzycielu, marzycielu! Dążysz do rozwiązywania najwyższych zagadnień, a nie masz pojęcia o szczupakach!

Ciernik wzruszył pogardliwie pletwami i odpłynął daleko; wkrótce jednak obaj przyjaciele spotkali się znowu w zacisznem miejscu i nawiązali przerwaną rozmowę.

— Pierwszorzędną rolę w życiu odegrywa dobro — deklamował karaś; — złe powstało tylko wskutek nieporozumienia i nie było nigdy siłą

Romańczuk, Scipio, Skrzyński, Skałkowski, Stadnicki Jan, Zagórski.

Komisja szkolna: Asnyk, Bobrzyński, Brykczyński, Czartoryski, Dunajewski Albin, Dzieduszycki Wojciech, Korczyński, Pilat, Potoczek, Rey, Romańczuk, Romanowicz, Solecki, Sarnicki, Tarnowski Stanisław, senior, Tarnowski Stanisław, młodszy, Zoll.

Asekuracyjna: Gross, Męciński, Polanowski, Rutowski, Sawa, Sawczak, Słonecki, Trzecieski, Wodzicki Antoni.

Administracyjna: Biliński, Chamiec, Jędrzejowicz Adam, Koziebrodzki Szczęsny, Kozłowski Zygmunt, Pilat, Romer Gustaw, Szeptycki, Teliszewski, Torosiewicz, Tyszkiewicz, Wiktor, Wodzicki Antoni, Wolański, Zbyszewski, Ziemiałkowski, Żywicki.

Sanitarna: Abrahamowicz, Czyżewicz, Hausner, Herasimowicz, Horodyski Bronisław, Jędrzejowicz Stanisław, Korczyński, Kozłowski Zygmunt, Kramarczyk, Lenartowicz, Olpiński, Trzecieski.

Gminna: Czaykowski, Dworski, Dydyński, Fruchtman, Jędrzejowicz Adam, Korol, Koziebrodzki Władysław, Lasocki, Merunowicz, Rogoyski, Romanowicz, Romer Tadeusz, Rozwadowski, Ziemiałkowski.

Przemysłowa: Czartoryski, Goldman, Golejewski, Michalski, Okuniewski, Raczyński, Romanowicz, Rutowski, Sanguszko, Szczepanowski, Weigel, Żardecki.

Gospodarstwa krajowego: Antoniewicz, Gorayski, Gnoiński Jan, Gross, Jędrzejowicz Edward, Lange, Niedzielski, Polanowski, Potocki Roman, Puzyna, Rosenstock, Sanguszko, Stadnicki Stanisław, Struszkiewicz, Schnell, Vivien, Wodzicki Ludwik, Zamoyski.

Drogowa: Borkowski, Czaykowski, Gniewosz, Gnoiński Wincenty, Jaworski, Jędrzejowicz Franciszek, Koziebrodzki Władysław, Męciński, Rayski, Siczyński, Struszkiewicz, Torosiewicz Emil.

Prawnicza: Dworski, Fruchtman, Klemensiewicz, Krynicki, Lenartowicz, Madeyski, Rożankowski, Weigel, Zoll, Żywicki.

Bankowa: Abrahamowicz, Dembowski, Gorayski, Gross, Mandyczewski, Marchwicki, Polanowski, Rapoport, Scipio, Skałkowski, Skrzyński, Stadnicki Jan, Weigel, Wodzicki Ludwik.

Podatkowa: Chamiec, Czaykowski, Horodyski Kornel, Hausner, Jaworski, Jędrzejowicz Edward, Korytowski, Łączyński, Midowicz, Niezabitowski, Romer Gustaw, Sawczak.

Górnicza: Chamiec, Gorayski, Ochrymowicz, Palch, Potocki Roman, Skrzyński, Szczepanowski, Wiktor.

Petycyjna: Barański, Barabasz, Bobczyński, Dzieduszycki Klemens, Golejewski, Hamorak, Kapri, Klemensiewicz, Mazaraki, Merunowicz, Micewski, Michalski, Michałowski, Ochrymowicz, Palch, Sawa, Siemiginowski, Sirko, Strzygowski, Stręg, Szeliski, Tyszkowski, Wolański Mikołaj, Żardecki.

Przy wyborach powyższych wzięło udział 120 posłów głosujących.

Marszałek wezwał wybrane komisje do ukonstytuowania, się a p. Romańczuk wyraził życzenie, aby na posiedzenie komisyj dostęp dla wszystkich posłów był swobodny, i aby przewodniczący komisyj zapraszali wnioskodawców na posiedzenie, a to z głosem doradczym, jeżeli wnioskodawca nie należy do komisji dotyczącej.

Na porządku dziennym stoi dalej weryfikacja wyborów. Romańczuk wniósł odroczenie tego przedmiotu, ale po przeciwnym głosie p. Golejewskiego uchylono wniosek odraczający, i p. Pietruski referował o wyborze p. Polanowskiego z okr. gm. wiejskich w Sokalu. Otrzymał on tam na 160 głosujących 81 głosów, a kontrkandydat Wachnianin 74, Machnianin 2, Natal Wachnianin 1.

Przeciwko wyborowi p. Polanowskiego wniesiono protest, licznemi zaopatrzony podpisami. Zarzuca on okoliczności, że wybór rozpoczęto na pół godziny przed terminem oznaczonym, wskutek czego skład komisji wyborczej wyszedł tak, że sprzyjała ona widocznie wyborowi p. Polanowskiego, a nie dopuszczała do głosowania wyborców przeciwnika, lub przyjmowała z umysłu głosowanie na mylne nazwiska Wachnianina, aby mu ubywało głosów. Protest wylicza mnogie przekupstwa, wyprawienie bankietu podczas głosowania.

Protest ten zakomunikowano Wydziałowi kraj. namiestnictwu, a ono starostwu, które zdało sprawę, zaprzeczając podanym okolicznościom lub usprawiedliwiając je. Wydział kraj. wniósł uznanie ważności wyboru, albowiem na 158 głosujących otrzymał p. Polanowski 80 głosów ważnych.

Nad wnioskiem tym powstała dłuższa rozprawa.

P. Sawczak oświadczył, że nie jest z antagonizmem dla p. Polanowskiego, o którym słyszał, że ludowi dobrze czyni, ale dla zasady musi wystąpić przeciwko takim sposobom demoralizującym przy wyborach.

Usprawiedliwienia starosty za gołosłowne i sprzeciwiają się dowodom, które należało dostarczyć przedstawieniem protestujących i innych świadków. Przedwczesny wybór komisji jest niesprawiedliwością, podobnie jak inne procedury i presje, kaptowania głosów i przekupstwa wykupione, albowiem byli wyborcy, którzy przy komisji składali zadatki otrzymane za głosowanie na Polanowskiego. Na przyszłość należałoby surowe zarządzić dochodzenia.

P. ks. Siczyński z listą wyborców w ręku wykazuje kilka głosów nieważnych dla obu kandydatów, i twierdzi, że właściwie żaden z nich nie otrzymał większości, a zatem należy zbadać akt wyborczy gruntowniej w komisji prawniczej. Zastrzegł się przytem ks. Siczyński przeciwko wystąpieniu komisarza rządowego, który pozwolił sobie posłom kwestjonować prawo krytyki organów rządowych.

P. ks. Kowalski opowiadał, że przed wyborami w komitecie powiatowym zainicjował zgodę pomiędzy Polakami i Rusinami, aby wybór mógł się odbyć bez przekupstwa i kiełbas, ale agitacja wyborcza wzięła niestety inny obrót.

Komisarz rządowy radca Łoziński odpowiada ks. Siczyńskiemu, że nie odmawiał posłom prawa krytyki organów rządowych, ale tylko zastrzegł się przeciwko ubliżaniu im czysto osobistemi wycieczkami, jak to uczynił ks. Siczyński, mówiąc o staroście zbarazkim.

P. Polanowski odpowiada na zarzuty wyłuszczając swoje zasługi około pow. sokalskiego, wobec czego przeciwnicy dosyć niegodną prowadzili agitację, między innemi zapomocą teatru (subwencjonowanego przez Sejm), który w przeddzień wyborów urządził przedstawienie „Zły dzień“ pełne przytyków do „panów“.

P. Romańczuk zaprzeczył, by dramat „Zły dzień“ zawierał jakie agitacyjne ustępy.

Po przemowie Golejewskiego uznano wybór Polanowskiego za ważny. Podobnież w dalszym ciągu wybór pp. Smolki, Goldmana, Romanowicza i Michalskiego ze Lwowa.

Sekretarz Kozłowski odczytał dwa wnioski złożone do laski marszałka.

1. Dr. Zolla o zniżenie opłaty za depesze telegraficzne do okolic nadgranicznych cesarstwa rosyj.;

2. P. Kramarczyka o zmianie zastosowania przepisów względem zarazy na nierogacinę.

Marszałek uwiadomił, że się ukonstytuowała komisja gospodarstwa kraj. pod przewodnictwem Wodzickiego Lud., którego zastępcami są Polanowski i Sawczyński, sekretarzami wybrano Stan. Stadnickiego i Viviena.

Koniec posiedzenia o godz. $3^1/_2$, następne d. 15. bm. o god. 11. z rana.

KRONIKA.

Stuletnia rocznica ogłoszenia praw człowieka. Jak już donosiliśmy telegraficznie, odbyło się w wielkiej sali „Pod zieloną bramą“ na Josefstadt we Wiedniu d. 10. bm. zgromadzenie „Stowarzyszenia demokratycznego“, na którem deputowany dr. Kronawetter miał mowę pod tytułem: „Rzut oka na dzień 4. sierpnia 1789 r.“ Zgromadzenie to miało, jak wiadomo, odbyć się jeszcze w sierpniu, musiało jednak być odroczonem, ponieważ burmistrz miasta Wiednia nie chciał na ten cel odstąpić sali ratuszowej. Na obecne zgromadzenie, urządzone na pamiątkę „ogłoszenia praw człowieka“ zjawiło się kilkaset osób; oprócz członków stowarzyszenia, zebrała się wielka ilość gości, mianowicie zaś demokratów z innych okręgów, którzy wywodów sympatycznego mowcy słuchali z wielkiem zajęciem.

---

budującą, świadczą o tem dzieje przeszłości. Pierwiastek zła gniótł, dławił, gnębił, niszczył ogniem i mieczem, a pierwiastek dobra niósł pomoc gnębionym, wyswobadzał cierpiących z łańcuchów i kajdan, budził w sercach najszlachetniejsze uczucia, dawał polot wyższym umysłom. Gdyby nie było tego wszechpotężnego czynnika, toby nie było wcale historji. Bo i czemże w gruncie rzeczy jest historja, jak nie stopniowem zwycięztwem dobra i rozumu nad złem i głupotą.

— A któż ci powiedział, że głupota i zło zostały zwyciężone?

— Jeżeli się to nie stało dotąd, to stanie się niezawodnie w przyszłości. Powołuję się w tej mierze znowu na historję. Porównaj tylko przeszłość z teraźniejszością, a przekonasz się niezawodnie, że nietylko zewnętrzne formy zła zmieniły się, ale i suma jego zmalała znacznie. Weźmy dla przykładu choćby naszą klasę ryb. Dawniej wypowiadano nam walkę w każdej porze roku, a szczególniej podczas tarła, kiedy zdolności nasze umysłowe nie funkcjonowały prawidłowo i kiedyśmy sami dobrowolnie w sieć włazili, a teraz niewolno nas łowić o tym czasie. Dawniej tępiono nas w barbarzyński sposób i nieraz wody olbrzymich rzek syberyjskich zabarwiały się krwią naszą, a dziś wynaleziono wędki, siecie, węcierze i w komitetach jeszcze radzą, jakie mają być siecie, dla jakich ryb?

— A nie wszystko ci chyba jedno, w jaki sposób znajdziesz się na patelni?

— Co za patelnia? pierwszy raz w życiu słyszę o jakiejś tam patelni! — zdziwił się karaś.

— Niech cię jasny piorun trzaśnie! Karasiem się nazywa, a o patelni nigdy nie słyszał! I jakież ty prawo masz rozmawiać ze mną wobec tego? Kto chce dysputować, ten przecie powinien mieć jakie takie wyobrażenie o rzeczach. Strzeż się, bo przekolę!

Ciernik nastawił kolce, a karaś spuścił się na dno z całą szybkością, na jaką pozwalała mu jego tusza.

Na drugi dzień jednak zapomnieli o urazie i wiedli dalej zwykłą dysputę.

— Tej nocy zaglądał do nas szczupak — mówił ciernik.

— Ten, o którym wspominałeś niedawno?

— Tak jest: ten sam.

— I cóż ja teraz, biedny, mam robić?

— Przygotuj się na śmierć, a jak zobaczysz szczupa, podnieś pletwy i leź mu w paszczę.

— A to dlaczego? Nie poczuwam się przecie do żadnej winy.

— Wina twoja na tem polega, że szczupak żarłoczny, a tyś smaczny. Takie już prawo istnieje na tym świecie.

— Co znowu! — oburzył się karaś.—Szczupak nie ma prawa połykać, nie zażądawszy wprzód wyjaśnień. Niechno tylko przyjdzie tu do mnie, a takie mu rzeczy naopowiadam, całą prawdę tak mu dosadnie wyłuszczę, że do śmierci słów mych nie zapomni...

— Ha, ha, ha! — zaśmiał się z szatańską ironją ciernik.

— Ot gdyby tak wszystkie ryby porozumiały się między sobą... — ciągnął dalej niepoprawny karaś utkwiwszy wzrok w zagadkową toń wodną.

Tego było już za wiele dla ciernika. „Co za dziwactwa plączą mu się po głowie, myślał w duchu, gotów jeszcze wszystkim nam piwa nawarzyć, bo jak na nieszczęście tuż bliziutko od nas przechadza się głowacz. Oczy skosił w przeciwną stronę, jakby go nic a nic nie obchodziła nasza rozmowa, a uszy tymczasem nastawił na dwa łokcie“.

— Słuchaj ty, filozofie, — rzekł głośno, — mądre przysłowie każe trzymać język za zębami, otóż i ja ci poradzę ze swej strony, byś nie wszystko na całe gardło wrzeszczał, bywają takie słowa, które lepiej cichutko, szeptem wypowiadać.

— Nie chcę ukrywać tego, co myślę, nie chcę żadnych tajemnic, a głośno i śmiało wypowiadam, że gdyby się wszystkie ryby porozumiały między sobą...

— Eh! — przerwał mu z gniewem ciernik — mówić z tobą znaczy to samo, co groch o ścianę rzucać.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. Kronawetter nadmienił na wstępie, że dzisiejsza generacja nie ma nawet wyobrażenia, jak się ukształtowały były stosunki przed rewolucją francuską, ponieważ wierzy nędznym gadaninom konserwatystów, że to były dobre, złote czasy, i że nie można było nic lepszego uczynić, jak zaprowadzić na nowo te stosunki. Jeżeli tylko worki są pełne, powiadają ci kusiciele, to i potrzeba duchowego i kulturnego postępu. Ówczesne stosunki Francji i Europy dają się w następujący sposób scharakteryzować: była tylko jedna uprzywilejowana klasa, która potęgę swą zużytkowywała aż do ostatecznych granic możliwości, gdy tymczasem reszta ludności nie miała wobec tej klasy najmniejszych praw. W owym czasie nie było państwa dla ludu, tylko było państwo dla szlachty i duchowieństwa. Handel i przemysł stanowiły monopol w rękach cechowych korporacji. Zasadniczą więc myślą, jaka wówczas panowała, był zakaz każdej uczciwej pracy, z wyjątkiem posiadającej przywileje. Uprzywilejowana klasa składała się z 75.000 głów, reszta ludności, wynoszącej 25 miljonów, była bez najmniejszych praw i bez posiadania. Atoli lud francuski, tak wysoce inteligentny i mający w sobie taką siłę pracy, nie mógł znieść dłużej podobnych stosunków. Naturalnym skutkiem tego była rewolucja. Francja atoli nie zdobyła tylko dla siebie ideałów swobody i praw człowieka, wywalczyła je ona dla całego świata. (Oklaski.)

Najnowsze dążenia naszych czasów zmierzają do tego, ażeby „szare tłumy“ ludu, jęczące pod jarzmem uprzywilejowanych, nie nabrały świadomości swych praw. Z największą boleścią trzeba atoli patrzeć na to, że miljony ludu są dzisiaj jeszcze tak ubogimi na duchu, że im się zdaje, iż trzeba koniecznie pójść na lep tych zacofańców w celu polepszenia swego bytu. (Huczne brawa.) W końcu przemówienia swego powiedział dr. Kronawetter: I w najnowszych czasach wyszydzają niejedni i przeklinają owe zajścia we Francji, ale na sto nie czytało 99 osób ani słówka z historji ogłoszenia praw człowieka, inaczej bow'em wstydziliby się być takimi ludźmi; ten zaś jeden z owej setki, który jest świadomy historji, staje się z egoistycznych względów zdrajcą własnego ludu. (Huczne oklaski.)

Dr. Kronawetter przeczytał następnie dosłowne brzmienie praw człowieka i zakończył temi słowy sympatyczne przemówienie swoje: Widzimy, że i w naszych czasach, wytaczają walkę prawom człowieka. Gdy jednak dawniej walkę tę toczyli księża i szlachta, to dzisiaj *sam lud walczy przeciwko oświacie i postępowi*. Onego czasu zapalano się do wolności nauczania, dzisiaj walczy przeciwko szkole wiedeński nawet deputowany. Powód tych objawów nie leży jednak w niewiadomości tylko i w pogardzie praw człowieka, ale przedewszystkiem w niedoli ekonomicznej. Dotychczasowa walka wymierzona była przeciwko przywilejom politycznym; emancypacja ekonomiczna ludu jest atoli niemożliwą bez urzeczywistnienia swobody politycznej. (Huczne oklaski.)

W 72 rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki, naczelnika wojsk polskich, odbędzie się we wtorek dnia 15. października br. o godz. 11 rano w kościele OO. Dominikanów nabożeństwo żałobne, na które młodzież polska wszystkich prawych synów Ojczyzny zaprasza.

Doroczne uroczyste posiedzenie zakładu imienia Ossolińskich odbyło się wczoraj o g. 12. wobec dość licznie zebranej publiczności, pomiędzy którymi widzieliśmy arcybiskupa ormiańskiego, ks. Isakowicza, prezydenta miasta p. Mochnackiego itd. Po przybyciu p. namiestnika, zagaił uroczystość dr. Antoni Małecki krótkiem przemówieniem, zaznaczając w niem, że zdanie sprawy z czynności zarządu zakładu należy się publiczności, która udziałem swoim przyczynia się nietylko do moralnego ale i materjalnego rozwoju tej pożytecznej ze wszech miar instytucji. W dalszym ciągu przemówienia swego zaznaczył dr. Małecki dwie mianowicie ważne dla instytucji sprawy, a poruszone w szczegółowej relacji, danej przez dr. Czarnika, tj. sprawę zawarcia kontraktu z rządem, co do wydawania książek ludowych i sprawę objęcia w własny zarząd drukarni zakładu imienia Ossolińskich.

Dzięki zabiegom p. namiestnika, któremu p. Małecki w imieniu zakładu złożył publiczne podziękowanie, otrzymał zakład pozwolenie wydawania książek ludowych od 1. stycznia 1890 do 30. czerwca 1899 r. Co do drukarni, która dotychczas nosiła wprawdzie tytuł drukarni imienia Ossolińskich, faktycznie jednak służyła zakładowi w pierwszych tylko latach istnienia jego, to obecnie zakład przejął ją z rąk dotychczasowego dzierzawcy p. Edwarda Winiarza, pod swój własny zarząd. Odtąd będzie ona służyła wyłącznie interesom zakładu.

Ze sprawozdania p. dr. Czarnika dowiedzieliśmy się, oprócz powyżej wymienionych spraw, o zbogaceniu zbiorów muzealnych dzięki hojnym ofiarodawcom o mających niebawem wyjść katalogach zbiorów etc. o założeniu księgi wzorów starych dokumentów, począwszy od wieku XII. etc.

W końcu odczytał p. Wilh. Bruchnalski piękną rozprawę o „Grażynie“ Mickiewicza, nagrodzoną hucznymi oklaskami.

Na dochód chorego artysty naszej sceny, p. Marcelego Zboińskiego, przebywającego na kuracji w Radegund, w Styrji, odbędzie się w poniedziałek, jak donosiliśmy, w teatrze przedstawienie składane, w którem wezmą udział najlepsi nasi artyści. Znakomity artysta teatrów warszawskich, p. Ładnowski, wstrzymał umyślnie swój wyjazd, aby tylko przyczynić się swym współudziałem do powiększenia dochodu, a z równą gotowością koleżeńską pospieszył i p. Gustaw Fiszer, który wystąpi także w tem składanem przedstawieniu. Dwa te znakomite nazwiska artystów, przedewszystkiem zaś cel przedstawienia, przyjście z pomocą zasłużonemu i tyle sympatycznemu artyście, złożonemu chorobą, wystarczą niewątpliwie do szczelnego zapełnienia teatru w poniedziałek.

Na wystawę przemysłową na Strzelnicy, przybyły, oprócz innych zajmujących przedmiotów formy kroju sukień kobiecych pani Marie. System pani Marie, niezwykle praktyczny i łatwy do wyuczenia się, zyskał już sobie powszechne uznanie. Zwracamy uwagę pań naszych na tę praktyczną gałęź gospodarstwa domowego, nie wątpiąc, że metoda pani Marie znajdzie w nich gorące poplecznicze.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarz. politechnicznego odbędzie się we środę 30. bm. o g. 6. wieczorem w lokalu Towarzystwa (Rynek 30. I. piętro.) Porządek dzienny: Wniosek o zmianę §. 11. lit. b) statutu Towarzystwa.

Prezentę na gk. probostwo w Oleksiczach otrzymał ks. Piotr Jacyszyn.

Pożar. Ze Starego Sącza donoszą nam 10. bm.: Dziś wybuchł pożar wskutek wadliwości komina, we wsi Naszacowice i przy silnym wichrze ogarnął 10 domów, które zupełnie spłonęły. Jeden z wieśniaków rzucił się do chaty w celu ratowania dziecięcia, lecz uległ wraz z dzieckiem tak silnemu poparzeniu, że mała jest nadzieja utrzymania ich przy życiu. Jakkolwiek ostrożność nakazywała stróżom przy szalonym wichrze pilnować swych osad, to jednak znalazło się 20 ochotników ze straży kolejowej w Nowym Sączu, którzy z jedną sikawką pospieszyli do oddalonej o 2 mile wsi na ratunek. Smutno tylko skonstatować, że organizująca się w pobliskim Starym Sączu straż, wcale nie przybyła na ratunek.

Składka. Dla biednej wdowy po Romualdzie Bielskim z sześciorgiem dzieci, otrzymaliśmy od p. Józefa Zarzyckiego 1 zł. Zofja B. z Tarnopola 2 zł.

Składki na weteranów wojsk polskich 1830—1831 w Krakowie. Dochód w miesiącu wrześniu wynosił 325 zł.

Rozdano między 54 weteranów udowodnionych żołnierzy polskich 1830 — 1831 żołdu miesięcznego, słabym i bardzo potrzebującym naprzód, pożyczką, na portorja, najem pokoju na biuro i obsługę konieczną 682 zł. 44 ct.

Umarło 2 we wrześniu, pozostaje 52 na żołdzie narodowym. Zmuszony komitet odezwać się do rodaków tem więcej, że nadchodzi zima, o ofiary dla staruszków wojskowych polskich 1830—1831, których 52 pozostaje na żołdzie narodowym! Zbliża się 60 rocznica, jak walczyli za ojczyznę i jej wolność, odmówić im pomocy, żadne poczciwe serce, prawdziwie polskie nie potrafi! W celu spłacenia długu wdzięczności, zawiązanem zostało Towarzystwo opieki nad niemi, pocieszmy ich zbolałe serca, sercem i groszem wdowim spieszmy im z pomocą, bo nie jednego z nich dni policzone, niech z prawdziwą wdzięcznością dla rodaków wstępują do grobu! *Ksawery Konopka.*

Zmarli. Fryderyk Schubuth, kupiec i właściciel fabryki wyrobów woskowych zmarł w czterdziestym siódmym roku życia we Lwowie.

W Faszycach, w gubernji warszawskiej, umarł śp. Kazimierz Rucz, wnuk Kazimierza Brodzińskiego.

W Jacobsdorf w niż. Austrji zmarł przed kilku dniami znany badacz przyrody Jan Jakób Tschuki w 71 r. życia. Zmarły odbywał przez znaczną część życia podróże naukowe do południowej Ameryki.

Bösendorfer właściciel słynnej fabryki fortepianów, którego potratowały przed kilku dniami konie, ma się dobrze i zdrowiu jego nie grozi niebezpieczeństwo.

Mianowania. Minister sprawiedliwości zamianował radców sądu kraj. we Lwowie Edwarda Duniewicza, przewodniczącym, a dr. Józefa Zawadzkiego, zastępcą przewodn. sądu rozjemczego przy zakładzie ubezp. robotników od wypadku dla Galicji i Bukowiny we Lwowie, powołał zaś Wiktoryna Łonickiego, naczelnika rachunkowości krak. Tow. wzaj. ubezp. we Lwowie i dr. Józefa Merunowicza, radcę namiestnictwa i kraj. referenta dla spraw sanitarnych na asesorów, zaś Wład. Bielańskiego, naczelnika wydziału ubezp. krak. Tow. wzajemn. ubezp. i dr. Hilarego Schramma, operatora we Lwowie, na zastępców asesorów tegoż sądu rozjemczego na pierwszy okres urzędowania zarządu zakładu.

Minister handlu zamianował adjunkta budownictwa Winc. Sierakowskiego inżynierem dla służby technicznej dyrekcji poczt i telegrafu we Lwowie.

Kraj. dyrekcja skarbu zamianowała Edw. Glattego i Józefa Potuczka rewidentami, Karola Balickiego i Karola Wibirala oficjałami, a Stan. Wintera i Jana Prokopskiego asystentami rachunkowymi przy władzach skarbowych.

Usiłowane samobójstwo. Adw. dr. Baumann uwięziony przed kilku dniami z powodu poszlaków, współdziałał w usiłowanem przekupstwie sędziów przysięgłych w znanym procesie o oszustwo Donnera i towarzyszy, poderznął sobie w kaźni niebezpiecznie gardło. Rannego odstawiono do szpitala.

Zagadkowa śmierć. Jurko Rudyk, wieśniak z Bukowiny, pow. tłumackiego, przychwycony na kradzieży w kościele 26. zm., oddany tymczasowo do aresztu gminnego, gdzie pozostawał do 28. zm., został rano tegoż dnia znaleziony w areszcie nieżywy. Sińce na jego ciele przemawiały za tem, że śmierć nastąpić musiała z powodu obrażeń cielesnych. Dochodzenie sądowe jest w toku.

Henryk Sienkiewicz opuściwszy Zakopane, przybył na parę dni do Krakowa, zkąd się udaje do Kaltenleutgeben.

Dr. Alfred Blumenstok, praktykant koncepcyjny starostwa w Krakowie, otrzymał urlop jednoroczny, celem przedsięwzięcia studjów naukowych w bibliotekach i instytutach naukowych w Paryżu i Londynie.

Spadki. Obrońca prokuratorji w Warszawie, p. Perkowski, ogłasza o spadku po Marjannie Skrzyńskiej, zmarłej w r. 1884 i po Paulinie Archimowicz, zmarłej w r. 1880. Spadki te w razie niezgłoszenia się sukcesorów, przelane zostaną do funduszów skarbowych.

Główno komenderujący w Krakowie, jenerał Krieghamer, powrócił z trzechdniowej inspekcji powiatów granicznych: bocheńskiego, brzeskiego i dąbrowskiego. Za kilka dni jenerał Krieghamer ma wyjechać na dalszy przegląd załóg pod jego komendą zostających.

Płonąca latarnia. Wczoraj o g. 6. wieczorem eksplodowała jedna z nowych latarń naftowych na wałach hetmańskich, naprzeciwko kawiarni wiedeńskiej. Nafta zaczęła buchać płomieniem, wskutek czego powstał pomiędzy spacerującymi niezwykły popłoch. Lampę obalono na ziemię i płomień przyduszono.

Koń rozwożący pieczywo padł wczoraj o g. 6. wieczorem nieżywy na pl. Halickim.

Źródła regulickie przeszły 8. bm. już w zupełności na własność gmimy m. Krakowa. Odbioru dokonała komisja, złożona z drugiego wiceprezydenta dr. Schmidta, radcy miejskiego prof. dr. Domańskiego, inżyniera sanitarnego Świerzyńskiego i inspektora ekonomatu p. Kułakowskiego, w obecności notarjusza Rudolfiego i ck. geometry Kurka. Ogółem do już zakupionych gruntów dokupiła gmina m. Krakowa od Jana Muchy grunt w obszarze 1524 sążni kwadr. wraz z 6 źródłami. Granice tych źródeł i gruntu oznaczone zostały kamieniami, a sąd powiatowy w Krzeszowicach zezwolił równocześnie na wpis hipoteczny gminy miasta Krakowa, jako właścicielki. Sprawa wodociągów regulickich będzie w najbliższym czasie przedmiotem ostatecznych uchwał w radzie miejskiej.

Profesor Leidesdorf, o którego śmierci donosiliśmy, urodził się w Wiedniu w r. 1818. Po skończeniu nauk gimnazjalnych udał się Leidesdorf na uniwersytet do Bonn, gdzie pod słynnym profesorem Jacobim poświęcał się z wielkiem zamiłowaniem studjom psychjatrycznym. Nazwisko jego wnet się wsławiło, skutkiem czego powołany został do Petersburga na kierownika wielkiego zakładu dla obłąkanych.

Powróciwszy do Wiednia, habilitował się przy tamtejszej wszechnicy jako docent prywatny, a po 10 latach został mianowany profesorem nadzwyczajnym; w kilka lat później zaś otrzymał kierownictwo oddziału psychiatrycznego w szpitalu gowszechnym. Gdy w r. 1875 urządzono w miejscu oddziału obserwacyjnego w szpitalu powszechnym klinikę psychiatryczną, której szefem mianowano dotychczas dyrektora krajowego zakładu dla obłąkanych, prof. Meynerta, wstąpił na opróżnione przez tegoż stanowisko prof. Leidesdorf, klinikę tą kierował aż do r. 1887, tj. aż do czasu, w którym zachorował. W r. 1860 objął także w swe ręce

zakład w Oberdöbling i pozostał właścicielem tego zakładu aż do końca życia.

Leidesdorf miał w instytucie swoim wielką liczbę sławnych pacjentów. Tak samo i w polityce apelowano do jego sądu, kiedy szło o zbadanie umysłowego stanu sułtana Murada V, następcy zamordomanego Abdul-Aziza; orzeczenie wiedeńskiego profesora rozstrzygnęło los Murada, uznał on go bowiem chorym na umyśle. Tak samo pytano go o zdanie co do Ludwika II bawarskiego. W ostatnich czasach zakład w Oberdöbling nabrał rozgłosu z powodu ucieczki ks. Sułkowskiego. Pomiędzy innemi leczył zmarły profesor księżniczkę Tyrę Kumberlandzką, która opuściła zakład jego zupełnie zdrowa.

O metodzie leczenia swego pisał Leidesdorf w „Podręczniku chorób umysłowych“, w dziele „Nauka chorób psychicznych“ i w rozprawie „O dzisiejszym stanie pielęgnowania obłąkanych.“

Najwyższy trybunał administracyjny orzekł zasadniczo, iż oddawcy przesyłek wartościowych, obowiązani są do odszkodowania zupełnego adresatów na ten wypadek, jeżeli posyłka nie ma deklarowanej wartości i przed doręczeniem została zawartości swej pozbawioną, bez względu na to, czy poczta do odszkowania jest lub nie jest obowiązaną.

Z uniwersytetu wiedeńskiego. Dr. August Miaskowski powołany z Wrocławia jako następca prof. Brentano na katedrę ekonomji narodowej, wygłosi 15. bm. pierwszy swój wykład.

W Cieszynie spłonęło 10. b. m. sześć domów przy ul. Głębokiej. Szkody bardzo są znaczne.

Samobójstwo w wagonie kolejowym popełnił 6. bm. pomiędzy Braz a Hintergasse urzędnik koleji państwowej z Bludenz, Erazm Sichulski. Samobójca pozostawił żonę, z którą jednak od pewnego czasu już nie żył.

Wywóz dzieci serbskich do Rosji. Donosiliśmy niedawno, że z Serbji wysłano 300 dzieci do Rosji w celu kształcenia ich w szkołach moskiewskich. Otóż obecnie piszą z Belgradu, że transport ten uskuteczniony został pod opieką pewnego męża zaufania metropolity Michała, który jak wiadomo jest stronnikiem Rosji. Dzieci będą poumieszczane w wojskowych i duchownych zakładach. Znaczne koszta tej moskalofilskiej edukacji ponosi komitet słowiańskiego towarzystwa dobroczynności w Moskwie.

Węgierski minister handlu Barosz, zamierza zniżyć ceny za depesze z Węgier i to w stosunku do odległości miejsc, do których depesze te będą wysełane. Dotychczasowa taryfa, oznaczona 2 centy od słowa obowiązywać będzie jedynie w stosunkach z Austrją.

Okropny wypadek zdarzył się w Poznańskiem Borowy K., 70 letni starzec poszedł z dwoma kobietami przewracać siano do zwierzyńca, należącego do dóbr jarocińskich w Księstwie. W czasie tej pracy napadł na nich znajdujący się w zwierzyńcu jeleń. Kobiety uciekły, ale stary borowy ujść nie zdołał i jeleń uderzył go rogami i powalił na ziemię. Wielu ludzi patrzało na to a nikt się nie odważył przyjść w pomoc nieszczęśliwemu, który pod rogami i kopytami rozszalałego jelenia zakończył życie. Ciało jego było literalnie porozrywane, wnętrzności wyciągnięte i porozrzucane. W czasie tej walki dostał się K. do małego rowu, w którego bagniste błoto jeleń wcisnął go w końcu zupełnie, tak iż prawa ręka tylko trochę wyglądała. Dnia następnego zabito jelenia, który dopiero padł za siódmą kulą.

Zabawny proces. Jeden z mieszkańców miasteczka Wurcen, pod Lipskiem, wytoczył proces gospodarzowi domu, w którym mieszkał, za to, że w chwili gdy się wyprowadzał i gdy rzeczy były już spakowane na wozie, zjawiła się orkiestra wojskowa, stanęła przed domem i zagrała znany powszechnie w Niemczech choral: „A więc dziękujcie wszyscy Bogu!“ Oskarzony tłómaczy się, iż orkiestry nie zamawiał, świadkowie jednak powiadają przeciwnie, a lokator ów znany był z tego, iż niechętnie płacił za komorne i że nie można się go było pozbyć żadną miarą. Bądź co bądź — pomysł tej zemsty dowcipny, ale cóż na to poradzić, że czasem i dowcipy bywają karane.

Z odpadków żelaza, z którego pobudowano wieżę Eiffel, biją przemyślni Francuzi medale pamiątkowe. Medale te przedstawiają na jednej stronie panoramę Pola Marsowego z wieżą Eiffel, z pałacem i pawilonem obok. Po nad tem umieszczono dwa genjusze, trzymające proporzec z napisem: „1789—1889. Exposition Universelle et Internationale de Paris.“ Strona odwrotna medalu ma zaś następujący napis francuski: „Metal z wieży Eiffel, autentycznie sprawdzony przez Usine metallurgique.“

Jenerał Lebrun. Śmierć bogate zbiera żniwo z ośród starych a zasłużonych jenerałów armji francuskiej. W kilka dni po Faidherbie umarł sławny jenerał Lebrun, w wieku lat 80. Urodzony w r. 1809 w Landrecier (we Francji północnej), brał udział we wszystkich wojnach, jakie Francja prowadziła od r. 1830, i wszędzie zbierał wawrzyny. W r. 1841 został kapitanem, adjutantem słynnego jenerała Négriera, który w r. 1848 padł od kuli na placu Bastylli w Paryżu. Négrier umarł na rękach Lebruna. Od tego czasu zdobywał sobie Lebrun wszystkie stopnie aż do jenerała na polu bitwy. W r. 1849 brał udział w oblężeniu Rzymu, w r. 1855 w wojnie krymskiej, gdzie odznaczył się przy zdobywaniu wieży Małakowskiej; w r. 1857 w drugiej kampanji przeciwko Kabylom w Algierze, a w r. 1859 w kampanji włoskiej, gdzie bitwa pod Magentą rozstrzygła się, dzięki także i jemu, na korzyść Francji. W chwili, gdy wybuchła wojna francusko-niemiecka był Lebrun adjutantem Napoleona III. Ofiarowano mu miejsce drugiego komendanta armji nadreńskiej, Lebrun jednak podziękował, przyjął natomiast komendę 12go korpusu w Chalons. Po klęsce Mac-Mahona schronił się Lebrun do Sedanu, gdzie za bohaterską obronę Bazeilles zyskał sobie uznanie i trwały szacunek u swych ziomków, którzy w zachowaniu się Lebruna podczas nieszczęśliwych dni sedańskich widzieli ocalenie honoru woisk francuskich. Po wojnie stał Lebrun przez 6 lat na czele 3go korpusu; godność komendanta złożył jednak z powodów politycznych. W ostatnich dwu latach był ustawicznie cierpiącym.

Z kulą w głowie. W Wiedniu zdarzył się przed kilku dniami niezwykły wypadek. Pewien młody kupiec strzelił do siebie w zamiarze samobójczym, podobno w przystępie chwilowego obłędu umysłowego. Kula ugrzęzła w okolicy prawej skroni i tak się szczęśliwie umieściła, że nie zrobiwszy znaczniejszej szkody samobójcy, w czaszce pozostała. Wyjąć jej nie można bez narażenia pacjenta, wskutek czego uzdrowiony samobójca będzie chodził z kulą w głowie.

Proces Parnella. Komisja dla sprawy Parnella, która rozpoczęła posiedzenia swoje 22. października 1888, podejmie śledztwo w tym miesiącu na nowo. Nikt z oskarżonych Parnellistów, ani Sexton ani Davitt, przemawiać nie będzie, stąd nie będzie i resumé zeznań, poczynionych przed komisją śledczą przez świadków odwodowych. Natomiast przemawiać będzie w imieniu *Timesa* sir Henry James; obrona zajmie z replikami itd. czternaście dni czasu. Dotychczasowe koszta obrony Parnella i towarzyszy wynoszą przeszło 10.000 funtów (120.000 złotych). Daleko większymi są jednakże koszta *Timesa*. Sir Charles Russel, obrońca Parnellistów dostawał, oprócz otrzymanego zadatku w kwocie 1000 gwinei (12.000 złr.), dziennie 50 gwinei (600 przeszło złr.) na przeciąg 110 dni.

Korespondencja od redakcji. P. Alfa w Dolinie. Bezimiennych korespondencyj nie użytkujemy.

NADESŁANE.

W najnowszych wzorach flanele bawełniane (barchany) na suknie domowe najpraktyczniejsze, otrzymał w wielkim wyborze Magazyn **F. KNAUER, SYN** Lwów. Na żądanie próbki odwrotną pocztą franco

Teatr, literatura i sztuka.

W teatrze dzisiaj popoł. „Dwór w Władkowicach“ kom. Przybylskiego, wieczór „Don Cezar“ operetka Dellingera. Debiut pani Schwabel.

Koncert Paderewskiego w sali Domu narodnego, wypadł wczoraj, jak się można było spodziewać, świetnie. Szersze sprawozdanie z niego, jak niemniej z uczty, jaka się po koncercie na cześć młodego mistrza odbyła, odkładamy dla braku miejsca do jutra.

Jan Gall wydał świeżo, nakładem Leuckerta w Lipsku, zbiór pieśni Moniuszki, ułożonych na chór męski. Wykwintna harmonizacja, wielka w układzie znajomość efektu choralnego i muzykalnie udatny przekład tekstów na język niemiecki przyczynią się niewątpliwie do rozpowszechnienia zagranicą prześlicznych melodyj naszego mistrza. W naszych towarzystwach spiewackich powinienby zbiorek moniuszkowskich pieśni przyczynić się niepomiernie do wyrugowania ulubionego „Regensburgera,“ którego ckliwo-słodkie melodje rozbrzmiewają od lat wielu po wszelkich naszych koncertach, wieczorkach, a nawet obchodach i uroczystościach narodowych. Dotychczas wyszło zbiorku powyższego numerów dziesięć, a mianowicie: 1)Kozak, 2) Wiosna, 3) Wędrowna ptaszyna, 4) Piosnka żołnierza, 5) Pieśń wojenna, 6) Dumki, 7) Tryolet, 8) Krakowiak, 9) Pieśń wieczorna, 10) Krakowiak. — Nakładca niemiecki zapowiada ciąg dalszy.

P. Ondrziczek, znakomity skrzypek czeski bawi obecnie w Warszawie, gdzie koncerty jego cieszą się się ogromnem powodzeniem. P. O. przybędzie następnie do Lwowa.

Znany podróżnik polski po Afryce, Leopold Janikowski wraca wkrótce do kraju. Obecnie przybył p. J. do Liwerpoolu.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego.“

Wiedeń 12. października. *Vaterland* donosi, iż ks. Liechtenstein zdecydował się ostatecznie złożyć mandat do Rady państwa.

Wiedeń 12. października. Giełda zbożowa: Owies na wiosnę 9·07, owies na jesień 8·49.

Celowiec 12. października. W skutek deszczów wystąpiły z brzegów rzeki Gail i Drawa, zrządzając wielkie szkody. Z górnej Karyntji donoszą o ciągłem wzbieraniu rzek i potoków górskich.

Berlin 12. października. Car z cesarzem Wilhelmem wyjechali rano o kwadrans na ósmą specjalnym pociągiem do Eberswalde, zkąd udali się powozem na polowanie do Hubertusstock. Cesarz Wilhelm jeździł sam po cara do ambasady rosyjskiej.

Berlin 12. października. *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, że jutro odbędzie się na cześć cara obiad u cesarzowej Fryderykowej, jednakże tylko w kole rodzinnem.

Spodziewają się, iż car w niedzielę odwidzi wielko-książęcą rodzinę Mecklenbourg-Schwerin w Ludwigslust.

Monachjum 12. października. Książę Bułgarji, Ferdynand, wyjechał najniespodzianiej w najściślejszem incognito, pociągiem pospiesznym przez Lindau do Genewy, ażeby stamtąd udać się dalej do Paryża.

Paryż 12. paździternika. Oportumiści, którzy bądź co bądź starają się unieważnić znaczną liczbę mandatów, szczególnie Ferry'ego i Gobleta, przy czem natrafiają na silny opór radykalnych republikanów, zawiązali rokowania z orleanistami, którzy obowiązują się popierać obecny gabinet, podczas gdy opurtuniści zupełnie się od radykałów usuwają.

Belgrad 12. października. Regent Risticz, omawiał z Paszicem kwestję rozwiązania sprawy królowej Natalji, której pozostawianie w zawieszeniu wywołuje złe wrażenie. Regencja wystosuje w tej mierze ponownie przedstawienie do króla Milana.

Madryt 12. października. Kortezy zwołane zostały na dzień 29. bm. — W Barcelonie spłonął wielki handel materjałów aptecznych. Szkodę oceniają na kilka miljonów.

Londyn 12. października. Rząd rozwiązał filjalne stowarzyszenie ligi narodowej w hrabstwie irlandzkiem Tiperary i okolicy.

Wiadomości polityczne.

Berlin 12. października. Czy będzie pokój? potakującą dał na to, według berlińskiego korespondenta do *Journal des Debats*, odpowiedź książę Bismarck członkom kongresu handlujących zbożem, który się odbywał w tych dniach w Hamburgu, a którego uczestnicy po ukończeniu kongresu na żądanie otrzymali od ks. kanclerza pozwolenie na zwidzenie lasów jego w Friedrichsruhe. Przy pożegnaniu członków kongresu zbliżył się ks. kanclerz do przewodniczącego kongresu, rozmawiał z nim niejaki czas na osobności i polecił mu słowa jego powtórzyć towarzyszom. Ks. kanclerz miał następujące wypowiedzieć słowa:

Zewnętrzne położenie jest tak spokojnem, że mogą bez najmniejszej obawy oddać się swej pracy. Nie zawsze tak było, była chwila — w niedalekiej przeszłości — gdzie Anglja wahała się, czy ma odgrywać rolę dzikiego byka, czy skazanego na strawienie tłustego wołu, dzisiaj jednak już się zdecydowała i mogę pana zapewnić, że pokój jest zapewniony.

Także *National Zeitung* wspomina o podobnem oświadczeniu księcia Bismarcka wobec uczestników kongresu hamburgskiego, a mianowicie, że pokój jest zapewniony zupełnie od czasu podróży cesarza Wilhelma do Anglji. My wiemy jeszcze jeden argument na wykazanie, że pokojowi nic nie zagraża, oto nowy kredyt wojskowy w wysokości tylko 282,000.000 mr., jakiego chce rząd zażądać od parlamentu.

Petersburg 13. października. *Now. wr.* donosi, iż na przyszłość rektor uniwersytetu dorpackiego będzie wybierany z ramienia rządu.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Targ zbożowy. *Lwów* 11. października. *(Według notowań Banku rolniczego we Lwowie. Przedruk wzbroniony).*

Tendencja niezmienna.

Dziś notujemy za 100 kilogramów loco Lwów.

Pszenica gotowa	gld.	7.85	do 8.25
„ na jesień	„	—.—	„ —.—
Żyto gotowe	„	6.70	„ 7.10
„ na jesień	„	—.—	„ —.—
Owies obroczny	„	6.50	„ 6.85
Jęczmień	„	6.25	„ 7.75
Rzepak	„	16.25	„ 16.50
Groch	„	7.—	„ 10.—
Wyka	„	—.—	„ —.—
Bobik	„	—.—	„ —.—
Hreczka	„	—.—	„ —.—
Kukurudza	„	—.—	„ —.—
Chmiel za 56 kilo nominalnie	„	20.—	„ 40.—
Koniczyna czerwona	„	—.—	„ —.—
„ szwedzka	„	—.—	„ —.—
„ biała	„	—.—	„ —.—
Spirytus (kontigent) za 10.000 litr. proc. loco stacja kolei	„	—.—	„ —.—

NADESŁANE.

Powiększenia fotograficzne
z jakiejkolwiek fotografji **do naturalnej wielkości**, wykonuje *bez zatraty podobieństwa*
Zakład fotograficzny J. Hennera Lwów Akademicka 18

Wstęp wolny.
Rendez-vous dla wszystkich miejscowych i obcych.
GRAND ETABLISSEMENT KLINGSBERG
Lwów, ul. Zimorowicza l. 17.
Towarzystwo Orfeum A. Frankl, jedyne miejsce zabawy we Lwowie á la Ronacher we Wiedniu.
Występ znanej artystki na wiszącym trapezie panny **Clairetty** i subretki kostiumowej panny **Julji Marvay,** jakoteż występ wszystkich angażowanych sił artystycznych pierwszorzędnych:
panny **Elli Markowicz,**) uwieńczonych na konkursie piękności,
panny **Lotti Violi,**)
p. **Mizzi Kühne,** spiewaczki wied. piosnek, p. **Szytar,** spiewaczki węgierskiej, p. **Adi Adeliny,** subretki kostjumowej, p. **Josefiny Stohl,** p. **Rosy Teleky,** narodowej spiew. węgierskiej, p. **Anny Freier,** spiew. kupletów, pana **Bednarskiego,** lirycznego tenora i komika w rolach damskich, pana **Fr. Rosnera,** kapelmistrza.
Co wieczora występ w kwodlibetach całego Towarzystwa, składającego się z 13 osób.
Znakomita restauracja, pilzneńskie piwo na szklanki i rozmaite wina, austrjackie francuskie i węgierskie.
Dla wygody PT. Publiczności zostaje lokal całą noc otwarty.
Z poważaniem **Klingsberg.**

Pan A. Pokorny,
magister farmacyj i właściciel fabryki i składu perfumerji dawniej W. Tepy, wyrabia obecnie wodę kolońską, perfumy i mydła w tak wybornej jakości, iż w istocie grzechem jest sprowadzać takowe z zagranicy. Szczególnie woda kolońska pana Pokornego nie ustępuje w niczem importowanej, a jest przytem znacznie tańszą.

Konsorcjum kapitalistów w Lwowie ***udziela zaliczki za wynagrodzenia propinacyjne i eskontuje takowe*** w całości pod umiarkowanymi warunkami bankowymi. Bliższych wiadomości udziela interesantom doradca prawny, adwokat Dr. Emil Byk we Lwowie.

Okulista
Dr. B. GESANG
b. elew-asystent i operator na klinice okulistycznej prof. Fuchsa w Wiedniu mieszka przy ulicy Trzeciego Maja (Majerowskiej) liczba 7 i ordynuje od 10—12 i od 3—5.

Adwokat dr. Jirzyczek Maciejowski w Samborze poszukuje **koncypienta.**

Dra Antoniego Roickiego
(Dr. A. Berger).
zupełnie nowe, przerobione **wydanie czwarte** r. 1889 **z rycinami** pt. **„Poradnik w chorobach płciowych“** jest do nabycia u autora w cenie 1 zł. 20 ct. Pocztą wraz z opakowaniem wynosi 1 zł. 50 ct.
Uwaga: Poradnik dla kobiet 50 centów, pod opaską 60 centów.
Ordynacja domowa od 3—5.
Lwów, ulica Karola Ludwika 7.

Powróciłem
Dr. Zygmunt Ashkenazy
ulica Brajerowska 1, (róg Kaźmierzowskiej 41).

Wynagrodzenie za wykupno prawa propinacji
eskontują
pod najkorzystniejszymi warunkami
SOKAL i LILIEN
Dom bankowy i Kantor wymiany.

Ksawery Budkowski
z Warzawy rozpoczął lekcje tańców i gimnastyki.
Rynek l. 12, I. piętro.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12. października 1889.

Hotel WARSZAWSKI. K. Hauser z Kołomyi, T. Seredyńska z Odessy, St. Dzierzyński ze Starego miasta, K. Kosko z Podola ros.

Hotel ANGIELSKI. A. Barański z Drohobycza, S. Jakubowski z Zabawy, K. Mikiewicz z Wysocka, E. Blodawski z Bukowiny, W. Kowalski z Żurawna, J. Domański z Hlibowiec, B. Martynowski z Rosji, A. Garliński z Odessy.

Hotel ŻORŻA. A. Czajkowski z Dusanowa, J. Jędrzejowicz z Litatyna, Z. Skrzyńska z Żurawna, L. Feiner z Tryjestu, J. Korn z Białej, J. Korn z Żywca.

Hotel KRAKOWSKI. D. Kułaczkowski z Krakowa, S. Wiśniowski z Kołomyi, W. Haring z Hirschbergu, F. Podolski z Spryni podolskiej, J. Wiliński z Chrystówki, M. Wolaniecki ze Słobódki.

Hotel LANGA. A. br. Handorf z Dorohowa, E. Obniski z Podola, M. Valousek z Saaz, J. Hausmann z Mościsk, A. Czermak z Nowego Sącza, A. Charzewski z Przemyśla, H. Keller i B. Langer z Wiednia, E. Bloch z Pragi, J. Węgliński z Nadezowa, E. Bladowski z Bahrynastra, F. Lösig z Pilzna.

Hotel KUHNA. J. Bierzecki z Kamionki, E. Lewicki ze Lwowa, A. Kolbuszewski z Rawy, A. Sufinowicz z Krzeszowiec, J. Bohaczewski z Bubniszcza, E. Kiczyński z Podolca, B. Appenzeller ze Stanisławowa, B. Czarnecki z Sielca, P. Kobrzyński z Utorop.

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)
od 1. października 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4·03 popoł. kurjerski; 9·28 wieczór osobowy; 8·50 rano osobowy; 7·15 wieczór mięszany.

Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2·20 popoł. kurjer.; 3·15 rano i 7·00 wieczór mieszany. (Na Podzamcze) 2·08 pop. kurjer.; 2·38 rano i 6·22 wiec. mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze o godzinie 10. wieczór (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13 listopada).

W kierunku ze Stryja: 8·26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja. G. 3·36 po połud. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. G. 12·08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróże, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: G. 6·55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa. O g. 8 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. Godz. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Bełzca: 10·10 z rana, tylko we wtorek i piątek, pociąg mięszany z Rawy rusk. 5·53 po poł. pociąg mięszany z Bełzca i Sokala.

Szczegółowy rozkład jazdy na szlakach c. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2·28 popoł. kurjerski; o godz. 4·20 rano i 8·30 wieczór osobowy; o 7·20 rano osobowy.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4·11 popołudniu kurjerski; 10·35 wieczór i 9·52 rano mięszany. (Z Podzamcza) 4·22 popołudniu kurjer., 11·5 wieczór i 10·23 rano mieszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza o godz. 7. rano mięszany. (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13 listopada).

Ku Stryjowi: 5·50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10·20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, 8·45 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna. Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9·16 z rana pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna, 4·25 popołudn. pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. Godz. 10·13 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec, i Suczawy.

Ku Bełzcu: 7·49 z rana, pociąg mięszany do Bełzca i Sokala. 2·44 po połud. tylko co piątku pociąg mięszany do Rawy rusk. 5·01 po poł. tylko we wtorek, pociąg mięszany do Rawy rusk.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6tej; wstęp w poniedziałek 50 cnt., w inne dnie 20 cnt., w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wolny

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, ulica Trzeciego Maja l. 13. w dnie powszednie 30 cent., w niedziele i święta 15 cnt.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3cie, od 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Lwów, z izby handlowej

12. października 1889.

	płacą	żądają
Akcje za sztukę bez kuponu bieżącego.		
Kolej galicyjs. Karola Ludwika po 200 złr. m. k.	191 50	194 50
Kolej lwowsko-czerniowiecko-jaska po 200 zł. wa.	234 —	237 —
Banku hipotecznego galicyjskiego po 200 zł. wa.	279 50	283 50
Banku kredytowego galicyjskiego po 200 zł. wa.		216 —
Listy zastawne za 100 zł.		
Banku hyp. gal. 5 proc. w. a.	100 —	101 —
Banku hyp. gal. 5 proc. wa. wylosow. z 10 pr. prem.	103 25	104 25
Banku krajowego 4 i pół proc. w. a. los. 51 l.	97 50	98 50
Towarzystwo kredyt. gal. 5 proc. w. a.	100 70	101 70
Towarzystwo kredyt. gal. 4 proc. w. a.	96 —	97 —
Tow. kred. gal. 5 proc. w. a. okresowe 371.	100 70	101 70
Tow. kred. gal. 4 proc. w. a. los. 41 i pół.	93 80	94 80
Tow. kred. gal. 4 i pół proc. okresowe 52 l.	98 50	99 50
Tow. kredyt. galic. 4 proc. w. a. 56 l.	92 80	93 80
Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. Zakł. kr. włośc. 3 proc. w. a. w likwid.	54 —	57 —
Gal. „ „ „ 2 i pół proc. „ „	46 —	49 —
Obligi za 100 zł.		
Indemizacyjne galicyjskie 5 proc. m. k.	104 25	105 25
Komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I. em.	100 50	101 50
Pożyczka krajowa z r. 1873 6 proc. w. a.	104 —	106 —
„ „ „ 1883 4 i pół proc. w. a.	96 50	97 50
Losy.		
Miasta Krakowa	24 —	26 —
„ Stanisławowa	— —	38 —
Monety.		
Dukat holenderski	5 62	5 72
Dukat cesarski	5 65	5 75
Napoleonder	9 44	9 54
Półimperiał	9 70	9 80
Rubel rosyjski srebrny	1 30	1 40
Rubel rosyjski papierowy	1·22·—	1·24·—
100 marek niemieckich	58 15	59 15

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, 12. października 1889.	dzisiejsze	z dnia poprzedn.
Akcje węgierskie banku kredytowego	317 —	317 50
„ Banku anglo-austrjackiego	142 80	144 —
„ Unienbanku	236 75	238 —
„ kolei Karola Ludwika	192 50	192 50
„ kolei północnej	258 50	258 50
„ kolei południowej (Lombardy)	126 25	127 15
„ kolei państwowej	235 —	234 25
„ kolei Lwowsko-Czerniowieckiej	235 —	235 —
„ kolei węgiersko-północno-wschodniej	187	187 —
Losy komunalne wiedenskie	142 75	142 50
Akcje Towarzystwa tureckiego zarządu tytoniu	120 50	121 25
Galicyjskie obligacje indemizacyjne	104 50	104 50
Losy regulacji Cisy	— —	— —
Akcje Banku dla krajów koronnych	247 —	246 70
Renta węgierska złota 4 proc.	100 15	100 35
Akcje Bankvereinu	113 25	113 50
Rosyjski rubel papierowy	123 25	123 50
Losy premjowane węgierskie	— —	— —
Akcje kredytowe	305 75	306 75
Akcje kolei Karola Ludwika		
Akcje kolei południowej		— —
Napoleondory		
Berlin, dnia — 1889. (godz. 5. min. 35 pop.)		
Rosyjski rubel papierowy		
Akcje austrackie kredytowe		
Akcje kolei Karola Ludwika		
Austrjackie banknoty		
Akcje kolei południowej (Lombardy)		
Rosyjska pożyczka wschodnia		

Najbliższe ciągnienie 15. października 1889.

główna wygrana zł. 50.000.

Polecam

3% Losy Zakładu austr. kredyt. ziemsk.

po kursie dziennym

Promesy na te Losy do tegorazowego ciągnienia po złr. 1·50 włącznie stempla

August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany

Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“
Prenumerata całoroczna złr. 1·80 na prowincji.

Kupuję wielkie obszary lasów i płacę natychmiast gotówką. Oferty pod 205 do Administr. Kurjera Lwow.

Setki świadectw i podziękowań od Najwyższego dworu, Zakładów rządowych i krajowych, kolei państwowych i c. k. kolei północnej Ferdynanda, Wysokiej Szlachty, Właścicieli dóbr, wielkich Przemysłowców i Kupców i t. p. są do przejrzenia Podgórze ulica Jozefińska 211.

Zakład osuszania wilgotnych i całkiem mokrych murów

zapomocą

C. k. wyłącznie uprzywilejowanej

Masy kauczukowej

pod 15-tą letnią gwarancją

Pierwszym warunkiem zdrowia jest **suche** mieszkanie, wilgotne mieszkania sprowadzają największe choroby a częstokroć i śmierć. Podpisana firma fabryczna

C. Heumann Wdowa i Synowie w Wiedniu

jako jedyni właściciele i fabrykanci tej wyłącznie 30-letniej ck. patentowanej **Masy kauczukowej** odznaczeni medalami na wystawach światowych jako jedynego środka do osuszenia wilgotnych i całkiem mokrych mieszkań, mają honor zawiadomić Szanownych Właścicieli domów i interesowanych, iż otworzyli dla Galicji i Bukowiny swą filję w Podgórzu, gdzie wszelkie zamówienia i informacje stosować prosimy. Cennik i objaśnienia na żądanie franco.

Roboty uskuteczniliśmy całkiem mokrych murów w **kantorze** Wgo Pana J. Birnbauma Kraków, Rynek; Wgo Pana J. Gołębiowskiego Kraków, Krupnicza l. 22; Wgo Pana F. Żeglikowskiego Kraków, Karmelicka 47; Wnej Pani K. Resch Podgórz Józefińska 75; Wgo Pana J. Miechnika Bochnia; W krajowem Zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie pod Lwowem; Wgo Pana J. Przeworskiego Kraków, Pawia l. 14.; Wgo Pana Siedleckiego, Kraków Szpitalna l. 7. I wielu innych, gdzie każden może się przekonać co do skutków naszej ck. patentowanej Masy kauczukowej, jako jedynego środka do wysuszania wilgotnych i całkiem mokrych murów.

Osuszenia uskuteczniają się przez własnych robotników, w jak najkrótszym czasie bez wszelkiego zamieszania w domu. Ceny bardzo przystępne i oblicza się na metry kwadratowe

Zarząd Filji Podgórze ul. Jozefińska 211.

Dla Lwowa przyjmuje zlecenia Wny Pan J. Krzyżanowski, mechanik w Zakładzie dla umysłowo chorych w Kulparkowie p. Lwów.

Nowo otwarty

Magazyn płócien, bielizny i pościeli

pod firmą

ANTONI GUDIENS

we Lwowie, przy placu Marjackim pod l. 8.
(w domu JO. ks. Ponińskiego) w lokalu dawniej p. Gajewskiej poleca *po cenach umiarkowanych*

bieliznę stołową, chustki, ręczniki, bieliznę męską i dziecinną, kołnierze, Manszety, krawatki, sziffony białe na bieliznę i pościel, oxford biały i kolorowy, barchany i piki, pończochy i skarpetki, bieliznę wełnianą oryginalną systemu prof. Dra Jaegera, dreliszki na materace i sienniki, tudzież

Komisowy skład kołder i materaców.

Herbata z Brodów!!

Od dawien dawna znana ze swej dobroci i zapachu prawdziwa

Herbata Rosyjska

w handlu

W. ADAMOWICZA

w Brodach

funt bardzo dobrej . . zł. 1·40
funt najlep. w org. op. zł. 2·50
funt wysiewek najl. jak. zł. 1·10
Kawa lepsza od wszystkich „Siriusz“ franco 5 kilogr. . . zł. 9·—

Herbata z Brodów!! Herbata z Brodów!!

Herbata z Brodów!!

Taniej jak wszędzie

poleca Skład fabryczny wyrobów gumowych

R. KRIMMER

Lwów, Hotel Francuski.

SKŁAD KAWY

ARTURA KOSCICKIEGO

pod godłem 19

WE LWOWIE

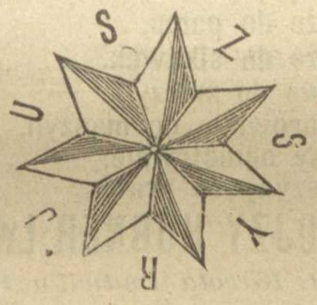

Chorążczyzna 22.

we Lwowie Chorążczyzna l. 22 otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej

świeży transport najlepszej KAWY

i sprzedaje takową **po cenie hurtownej.**

Kosztuje we Lwowie:
1 klgr. złr. 1·70 i 1·80.

na prowincji:
4¾ kl. złr. 8·70 i 9·15 franco.
Odbiorcom nad 50 klgr. opust.

Kawa palona
½ kilo złr. 1·20.

Niemam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

KAKAO

(odtłuszczone proszkowane), które na podstawie rozbioru chemicznego, dokonanego przez W-go prof. D-ra Olszewskiego w Krakowie, Świetne Towarzystwo lekarskie krakowskie oceniło i poleciło jako przetwór djetetyczny — wyrabia

HENRYK TRETER

we Lwowie parowa fabryka czekolady
przy ulicy Kopernika l. 3.

Cena za 1 kilogr. Kakao w puszkach blaszanych **3 złr. 20 cnt.**

Kakao to pozostaje pod ścisłą kontrolą komisji przemysłowo-lekarskiej Towarzystwa lekarskiego krakowskiego.

Skład i pracownia futer

BŁAZEJA SZARKIEWICZA

we Lwowie

ulica Wałowa l. 3. w domu W. Wieczyńskiego,

poleca wszelkie gatunki futer w wielkim wyborze, tak męskie jaki damskie, astrachanowe płaszcze, rotundy, wszystko podług najnowszego fasonu, czapki męskie i damskie, kołpaki do polskiego stroju, wierzchy do futer i materje na futra, dywany do sań i łóżek, fuzaki męskie i damskie, kożuszki dziecinne bafrowane białe i bronzowe.

Wszelkie zamówienia uskuteczniają się z wszelką akuratnością, ręcząc za trwałość i dobroć wszystkiego.

Uwiadomienie.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. P. T. Publiczność, że przeniosłem moją

Pracownię kuśnierską

z pierwsz. piętra do parteru pod l. 16 w Rynku

(naprzeciw głównej bramy ratuszowej).

Dla wygody i potrzeby Szan. P. T. Publiczności, postarałem się o rozmaite **futra** gotowe dla dam i mężczyzn, zarękawki, kołnierzyki, również skórki różnego gatunku na sztuki, w największym wyborze, przyjmuję też wszelkie roboty w zakres kuśnierski wchodzące i wykonuję takowe w najkrótszym czasie

i po najumiarkowańszych cenach.

Daję także dla Szan. P. T. Publiczności futra na spłacenia w ratach miesięcznych i przyjmuję takowe do przechowania.

Spodziewając się, że przy doborowym towarze sprzedawanym z najmniejszym zyskiem i dziękując za dotychczasowe łaskawe względy Szan. P. T. Publiczności upraszam uprzejmie o takowe i nadal

i kreślę zgłębokim szacunkiem

Samuel Waldman,
Rynek liczba 16.

Lepszy jak francuskie koniaki, z których największa część z powodu zupełnego spustoszenia winnych latorośli w departamencie Charente, tworzy się całkowicie lub po części ze spirytusu;

Tańszy jak nieliczne jeszcze z wina zyskane wcale nie lepsze koniaki francuskie, gdyż na każdej takiej butelce ciężą koszta za cło i transport 1 zł. 60 ct. — Ponieważ

Berger, Volk i Sp. w Wiedniu

osobiście ręczą za to, że ich koniaki zawierają tylko z wina destylowany alkohol, przeto już z tego powodu należy im oddać pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi tak pod względem napoju jakoteż szczególniej

Na cele lecznicze

To też koniaki firmy

Berger, Volk i Sp. w Wiedniu

zastosowują i polecają pp.

profesor Korczyński, profesor Pareński w KRAKOWIE, radca dworu profesor Albert, radca dworu profesor Billroth, radca dworu profesor Karol v. Braun, radca dworu profesor Gustaw Braun, profesor Chrobak, profesor Kahler, radca zdrowotny profesor Oser, radca rządowy profesor Schnitzler, radca cesarski profesor Winternitz w WIEDNIU i najwybitniejsi profesorowie medycyny krajowi i zagraniczni.

CENY (wszędzie jednakie): cała oryginalna butelka w 5 gatunkach po złr. 2·10, 2.50, 3.10, 4·10; 5·—
pół oryginalnej butelki w 5 gatunkach po złr. 1·20, 1·40, 1·70, 2·20, 2·65.
ćwierć oryginalnej butelki w 5 gatunkach po ct. 75, 85, 95, złr. 1·25, 1·45.

Do nabycia we wszystkich znanych handlach łakoci, materjałów aptekarskich i aptekach.

Skład w Wiedniu, I. Weihburggasse 2, Ecke der Kärnthnerstrasse.

Pod gwarancją!
Nie ma nic lepszego
nad
francuską Masę podłogową
do zapuszczania twardych lub miękkich posadzek
jedyny skład
Alojzy Hübner Lwów
ul. Karola Ludwika 13.

Sklep przy ulicy Akademickiej l. 8. zaraz do najęcia pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w składzie płócien plac Marjacki (Hotel Zorża). 1279

Julja Berger
Lwów, ul. Halicka l. 21.
Ubrania
dla chłopców i dziewcząt
Kapelusze
Bielizna
Obuwie
Pończochy
Rękawiczki
Sznurówki
dla dzieci.

Zakład założony w r. 1863.
Zlecenia z prowincji wykonuje się starannie i rychło w każdej żądanej cenie li za podaniem wieku dziecka.

Pasy do maszyn
w najlepszym gatunku
u Józefa Hankego
we Lwowie
Rynek l. 38.

Nie ma nic lepszego nad
Puder książęcy
do upiększenia twarzy
Pudełko do 60, 70 ct. i 1 zł. 20 ct
Nabyć można w sklepach
IHNATOWICZA
we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach.

Ważne dla Gospodyń i Masarzy!

Środki do konserwowania wiktuałów.

Proszek konserwujący dla utrzymania w świeżym stanie mleka, masła, sera, gatunków mięsa, rosołu, wątroby, drobiu ubitego, jaj, dziczyzny, soków, owoców i wszelkiego rodzaju jarzyn.

Sól konserwująca (Pökel Salz) do nasolania szynek, ozorów, kiełbas, jak również do konserwowania krwi flaków, skór i skórek ściągniętych z zwierząt.

Opis szczegółowy i sposób użycia darmo i opłatnie.

Jedyny skład: ALOJZY HÜBHER, Lwów
ulica Karola Ludwika 13.

Schering'a Esencja pepsynowa

według przepisu *Dra Oskara Liedreich*, p[illegible] nauki o lekach w uniwersytecie w Berlinie.

Trudność i powolność trawienia, zgagę, zaflegmienie żołądka, skutki niemierności w jedzeniu i piciu usuwa w krótkim czasie ta przyjemny smak mająca esencja. Cena flaszki złr. 2·30, pół flaszki złr. 1·20

Schering'a „Grüne Apotheke"
Berlin N. Chausseestrasse 19.

Składy prawie we wszystkich aptekach i znanych droguerjach. Listowne zamówienia wykonują się natychmiast.

Farby techniczne
w guziczkach
„GÜNTHERA WAGNERA"
sztuka 3 cent.

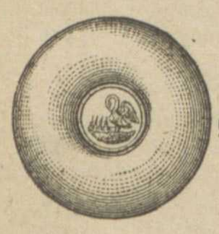

i w kasetkach po 6, 10, 12, 18, 24,

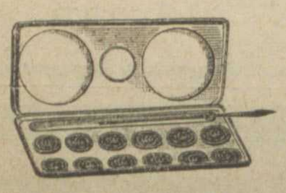

farbami z pouczeniem
od 30 centów do 2 złr. — poleca
Józef HANKE Lwów
Rynek liczba 38.

Alojzy Hübner
we Lwowie
ul. Karola Ludwika 13.
poleca
Cement, Gips,
Ter pogazowy,
Ter drzewny (dziegieć),
Tekturę do pokrywania dachów,
Carbolineum, Exicator,
Farby do fasad,
Farby olejne,
Farby na dachy,
Lakier na dachy,
Pasy do maszyn,
Gurty parciane,
Węże do pomp,
Węże do sikawek,
Oliwę do maszyn,
Smarowidło do maszyn,
Kasy ogniotrwałe,
Maszyny do prania,
ALOJZY HÜBNER Lwów
ul. Karola Ludwika 13.

Od więcej jak 50ciu lat
skutkiem wypróbowane i ogólnie ulubione artykuły toaletowe do
Pielęgnowanie skóry
jakoto:
Eau de Lys de Lohse,
jedyny środek ochronny przeciw opaleniu, usuwa pewnie wszelkie nieczystości skóry, żółte plamy, pryszcze, czerwoność, czyni twarz, szyję, ramiona i ręce białe, nadaje cerze zdrowe, młodociane wejrzenie. W oryginalnych flakonach z pouczeniem użycia.

Lohse'go mydło z mleka liliowego
z powodu swej czystości i łagodności, najlepsze mydło toaletowe, które z powodu wielkiej zawartości tłuszczu utrzymuje skórę **giętką i miękką.**

Lohse'go pudr liliowy,
na dzień i wieczór, nader **delikatny**, przyczepny i niewidoczny na skórze, podobniejszy do **aksamitu** od wszelkich istniejących pudrów, biały lub różowy dla blondynek, żółty dla brunetek.

Gustaw Lohse, 46 Jäger-Strasse **Berlin**
nadworny fabrykant perfumerji.
Do nabycia we wszystkich handlach perfumerji i galanteryjnych.

HANDEL
sukna i towarów wełnanych modnych
pod firmą
Jan Wallach i Syn
we Lwowie, Rynek liczba 23.
rok założenia 1841.
poleca **materje zimowe w najnowszych deseniach** po bardzo przystępnych cenach, z których próbki przygotowane i na każde żądanie franco doręcza.

Zamknięcie dziś
o godz. 12. w południe.
Wszelkie będące jeszcze w zapasie przedmioty sztuki, jako to: hafty jedwabne, starożytne i nowe wazy z bronzu i porcelany i naczynia dekoracyjne, kilka mis ściennych, kilka ciekawych przedmiotów fantazyjnych itd. itd. zostaną jeszcze dziś w Niedzielę od 10 do 12 godziny sprzedane za wszelką możliwą cenę.
Japońska wystawa Hotel francuski
Nr. pokoju 7.

Józef Hanke
we Lwowie Rynek l. 38.
we własnym domu

Do odnowienia podłogi
poleca za najlepszą uznaną i na wystawie rolniczo-przemysłowej w Krakowie 1887 medalem bronzowym premiowaną
MASĘ WOSKOWĄ do zapuszczania podłóg
własnego wyrobu — dalej
Bursztynową glazurę do podłogi
nadaje farbę i połysk za jednem pociągnięciem.
Pokost do gruntowania. — Farby olejne do malowania. — Lakier do pociągania podłóg

Szczotki do szurowania podłóg,
„ „ zapuszczania podłóg,
Szczotki do froterowania podłóg,
„ „ zamiatania podłóg.

Sodę do prania,
Mydło do prania,
Farbkę do bielizny,
Krochmal do bielizny,
Krochmal do firanek i koronek,
Farby do firanek i koronek
Sznury do bielizny,
Borax do bielizny,
Guma „ „
Woda do rdzy na bieliźnie.

Korzeń mydlany do prania materji,
Korę amerykańsk. „Quillaja" do prania materji,
Farby na materje do szczotkowania,
Farby do piór kapeluszowych,
Pastę do odpoliturowania mebli,
„ „ czyszczenia szyb i szkła,
Bibułę do czyszczenia szyb,
Kredę szlamowaną,
Wapno wiedeńskie,
Tryplę w kawałkach i gałkach,
Czernidło na blachy,
Kwaśną wodę, Ług kamienny,
Szmirgel w proszku do czyszczenia stali,
Papier i płótno szmirglowe,
Proszek do czyszczenia metali,
„ „ „ srebra,
Pastę do czyszczenia metali,
Skórki irchowe i t. p.

Wydawca, naczelny i odpowiedzialny redaktor **Rewakowicz Henryk.** „Drukarnia Polska" ulica Sobieskiego l. 28. Nr. Telefonu 19[illegible]

PIGUŁKI BLANCARDA

NA JODZIE ZELAZA NIEZMIENNYM

NEW-YORK 1853 — PARIS 1855

Aprobowane przez Akademią medyczną w Paryżu, adoptowane przez Formularz oficialny francuzki, sankcionowane przez radę Medyczną w Petersburgu.

Posiadające równocześnie własności Jodu i żelaza, pigułki te skutkują wyłącznie we wszystkich rodzajach chorób, które wywołuje zarodek skrofuliczny (*puchliny, zatkanie kanałów, humory, etc.*,) słabości, przeciw którym zwykłe żelazo jest zupełnie bezskutecznem; w CHLOROZIE (bladaczce), w LEUCORRHÉE (*białych upławach*), w AMENORRHÉE (*zatrzymanie zupełne lub częściowe regularności*), w SUCHOTACH, w SYFILIS ORGANICZNEJ, etc. Ostatecznie podają one lekarzom środek terapeutyczny, nadzwyczaj silny, do podżywiania organizmu i do wzmacniania konstytucyi limfatycznych, słabych lub osłabionych.

N.-B. — Jod nieczystego lub zepsutego żelaza, jest lekarstwem niepewnem, rozdrażniającem. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych PIGUŁEK BLANCARDA, żądać należy, naszą pieczęć na srebrze i podpis nasz niniejszy położony u spodu zielonej etykiety. Blancard

Aptekarz w Paryżu, RUE BONAPARTE, 40.

WYSTRZEGAĆ SIĘ FAŁSZERSTW.

Ważne dla

Matek!

Mleko matczyne zastępuje zupełnie w Wiedniu używana już ogólnie i ulubiona

I. Wiedeńska Mączka pożywcza dla dzieci

Franciszka Giacommelli (Wiedeń)

Właściciela ck. austrjackiego i król. włoskiego przywileju i wielkiego srebrnego medalu,

wyrabianej z **sterylizow. mleka niezbieranego i pożywnych substancji tworzących kości i krew**, ułatwia ząbkowanie, zastępuje zupełnie **mleko matczyne**, jest tak samo lekko strawną, dlatego na wszystkich klinikach od dłuższego czasu ogólnie używana i polecana przez **najdoświadszeńszych lekarzy**. Cena tego preparatu, wyszczególniającego się swą pożywnością przed wszystkiemi innemi środkami pożywczemi dla dzieci i rekonwalescentów, jest tak niską, że każdemu umożliwia użycie. Cena wielkiej puszki 80 ct., małej 40 ct. z pouczeniem użycia.

Otrzymać można: *u apt. Piotra Mikolascha, apt. Zygmunta Ruckera, apt. Arnolda Rappaporta, Karola Bayera ul. Krakowska, Karola Bałłabana ul. Halicka,* **we Lwowie.** *Apt. Romana Jakubowskiego* **w Nowym Sączu.** *Apt. Wojciecha Komorowskiego i apt. Leona Gärtnera* **w Stryju.** *Apt. Stanisława Pawłowskiego* **w Tarnowie.** *Apt. A. Beila* **w Stanisławowie.** *Apt. Adama Krzyżanowskiego* **w Drohobyczu.** *Apt. Karola Marescha, Bronisława Żuławskiego* **w Samborze.** *Apt. Romualda Palcha i A. Prusaka* **w Jaśle.** *Apt. Edwarda Stenzla w* **Kołomyi.** *Apt. Władysława Nahlika i M. Kruga* **w Przemyślu.** *A. Dzuganowskiego* w **Sanoku.**

Prawdziwa niesfałszowana

Mączka owsiana i Wyciąg jęczmienia

do sporządzania **posilnych zup** dla każdego gospodarstwa domowego, **lekko strawne i bardzo pożywne**. Prócz bardzo **szybkiego przygotowania** cena jest **tak niską**, że **w żadnej rodzinie nie powinny brakować. Mączka owsiana** 1 pudełko na próbę 12 ct., wielkie pudełko 40 ct., ulubiony **Wyciąg jęczmienia** pudełko na próbę 10 ct., wielkie pudełko 30 ct.

Otrzymać można: *u apt. Piotra Mikolascha, apt. Zygmunta Ruckera, apt. Arnolda Rappaporta, Karola Bayera ul. Krakowska, Karola Bałłabana ul. Halicka* **we Lwowie**; *apt. Romana Jakubowskiego* **w Nowym Sączu**; *apt. Wojciecha Komorowskiego i apt. Leona Gärtnera* **w Stryju**; *apt. Stanisława Pawłowskiego* **w Tarnowie**; *apt. A. Beila* **w Stanisławowie**; *apt. Adama Krzyżanowskiego* **w Drohobyczu**; *apt. Karola Marescha, Bronisława Żuławskiego* **w Samborze**; *apt. Romualda Palcha i A. Prusaka* **w Jaśle**; *apt. Edwarda Stenzla* **w Kołomyi**; *apt. Władysława Nahlika i M. Kruga* **w Przemyślu**; *A. Dzuganowskiego* **w Sanoku.**

25.000

par zimowych spodni męskich z doskonałej, grubej materji berneńskie wysprzedaje się po bajecznie niskich cenach. Właściciel wielkiej i z powodu pożaru zwiniętej fabryki sukień męskich musi, aby swych wierzycieli zaspokoić, będące jeszcze w zapasie 25.000 par spodni prędko sprzedać i otrzymałem polecenie tę sprzedaż wykonać. Postanawiam zato sprzedać te **gotowe, znakomicie według najnowszej mody wykonane, grube, mocne i ciepłe**

Spodnie zimowe męskie

III. gatunek tylko za **1 złr. 40 ct.** — II. gatunek tylko za **1 złr. 90 ct.** — I. gatunek tylko za **2 złr. 40 ct.**

więc prawie za cenę roboty. Każdy otrzyma **dokładnie leżące** spodnie, jeżeli poda długość w kroku i obwód w pasie. Oświadczam jeszcze, że **przyjmę te spodnie bez trudności napowrót, jeżeli powyższym przymiotom nie odpowiedzą.** W interesie Szan. Czytelników jest **szybkie** zamawianie, ponieważ dziennie setki zamówień przybywa w partjach po 2, 5, 10 i więcej par spodni, dla tego zapas na długo nie starczy. Posełka odbywa się tylko za pobraniem lub przysłaniem gotówki i adresować należy do: **Kleider-Ausverkaufs-Magazin von APFEL, I. Fleischmarkt nr. 8/56 w Wiedniu.**

Otrzymałem wysłaną przez pana przesyłkę za 1 złr. **Olejku (ekstraktu) na słuch,** którą zamówiłem dla 35-letniego mężczyzny, cierpiącego na słuch. Skutek, jaki środek ten u tejże osoby zdziałał, prawie cudem nazwać można. Już w 24 godzin po użyciu mógł człowiek ten, przedtem zupełnie **głuchy tik—tak** zegaru ściennego z odległości kilku metrów. — Człowiek ten, prawie jak nowo na świat narodzony, dziękuje panu prócz Boga za tak cudowną pomoc. Uniżony sługa

1 *Gustaw Manzey w Alexanderfeld.*

Ten Olejek na słuch

wynalazcy c. k. sekund. Dra Schipek, jest do nabycia wraz z sposobem użycia po 1 złr. 50 cent. w aptek. Piotra Mikolascha i Zygmunta Ruckera we **Lwowie,** apt. Leona Rosnera w **Krakowie,** apt. Romana Jakubowskiego w **Nowym Sączu,** Stanisława Pawłowskiego w **Tarnowie,** apt. A. Beilego w **Stanisławowie,** apt. Leona Gärtnera w **Stryju,** apt. Adama Krzyżanowskiego w **Drohobyczu,** i u apt. Karola Marescha w **Samborze.**

DROBNE OGŁOSZENIA.

Doniesienia rozmaite po 1½ centa od wyrazu.

Zł. 50.000 wa. do wygrania już dnia 15. Października b. r. Promesą na Los kredyt. ziemsk. tylko za 1 złr. 50 ct. W KANTORZE WYMIANY **KITZ i STOFF** Lwów, plac Halicki l. 1.

Elegancki jednokonny ekwipaż do sprzedania. Bliższa informacja u odźwiernego Brajerowska 10. 1134

Bryndzę węgierską, jesienną, bardzo delikatną w smaku; **Sery:** Ementalski, Groyer, Roquefort, Limburgski, Eidamer, Romadour, Imperial, Ziołowy poleca Albert Szkowron Lwów, plac Marjacki l. 7. 1206

Wdowa niemłoda pragnie znaleść umieszczenie do zarządu domu u kawalera lub wdowca z jednem dzieckiem. Warunki: utrzymanie i dobre poważanie, pensji nie wymaga się. Oferty odnośne do administracji Kurjera pod lit. Julja K. restante.

„Hotel Garni“ pod **„TRZEMA KORONAMI“** l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie, poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od **60 centów** i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza.

Z głębokim szacunkiem

Wilhelm Breitmeier.

Cukier w głowach kilo 38 ct. częściowo 40 ct., kostki i mączka 42 ct., wyborne kawy ½ kilo od 84 ct. i wyżej, wino stołowe naturalne litr 40 ct. poleca handel Henryka Mayera róg Łyczakowskiej.

Lekcje języka francuskiego, udziela pod nader przystępnemi warunkami, nauczycielka, egzaminowana przez Wgo Pana profesora Amborskiego. Adres: ulica Kamińskiego nr. 1. II. piętro, drzwi nr. 7. 1c82

Dom piątrowy w śródmieściu, **śród ogrodów,** nowy, ze stajnią i ogrodem do sprzedania. Wiadomość l. 9. ulica Franciszkańska u dozorcy. 1390

Cukiernia Scholca w Przemyślu poszukuje zaraz dwóch uczni z porządnego domu do praktyki. 1389

Nauczycielkę do nauki języka włoskiego poszukuje Izydora z Ostrowskich Grzybińska, ulica Trzeciego Maja 2. 1393

Do sprzedania kamienica piątrowa, nowa. Lwów ul. Bema 17. Sudlicz. 1397

25 krajcarów za lekcję początków nauki gry na fortepianie; wyższy kurs stosownie do umowy. Wiadomość u dozorcy domu l. 31. ulica Ormiańska. 1399

Zarząd kasyna we Winnikach ma używany **bilard** z przyborami w dobrym stanie za przystępną cenę zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość u gospodarza kasyna. 1401

Cukiernia z całem urządzeniem do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Wiadomość ul. Pańska l. 19. 1406

Krawczyni do handlu poszukuje biuro Kozłowskiej. 1408

Oberroki, futra, garnitury i wszelką garderobę oczyszcza i przerabia modnie krawiec Jabłoński Sykstuska 8. 1410

Przeciw kaszlowi lub chrypce poleca Szanownej P. T. Publiczności od roku 1874 istniejąca FABRYKA **cukrów i pierników Franciszka Staffa** we Lwowie ul. Skarbkowska l. 11. własnego wyrobu cukierki szlazowe i słodowe, lodowaty cukier biały i żółty pół kilogr. 40 cent.

Kto zna Przybylskiego, ten z pewnością przyjdzie po wędliny do niego. Smaczne i zdrowe wyroby, najtaniej w składzie wędlin Przybylskiego, ulica Krakowska 3. obok handlu Wgo Justjana. Na prowincję wysyłam odwrotną pocztą. Funt szynki tylko 80 ct. 1256

Futra, bundy, oberroki i wszelką odzież kupuje i sprzedaje zakład Jaszczyszyna, gmach teatralny. 1409

Skrzypce wysokiej wartości, są do sprzedania. Arsenalska l. 6. w trafice bliższa informacja.

Klemens Fedunio, b. introligator ck. biblioteki uniwers. Jagiell. poleca swoj zakład introligatorski i galanteryjny przy ulicy Akademickiej l. 8. we Lwowie.

Bardzo tanio ręczna, nożne maszyny prawie nowe w bazarze Amerykańskim, róg Ormiańskiej i Teatralnej. 1414

Młyn amerykański wodny najnowszej konstrukcji w Zuszycach, oddalony od stacji kolejowej Mszana pod Lwowem 5 kilometrów, a od gościńca murowanego 2½ kilometra jest od 1. listopada 1889 do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość w kancelarji Zarządu głównego dóbr arcybiskupich **ulica Czarneckiego nr. 32.** 1417

Powóz półkryty, mało używany, fortepian, obrazy, futra podróżne, oraz kilka sztuk mebli i porcelany starożytnej do sprzedania. Bliższa wiadomość u fryzjera Schwarca, Wałowa ulica l. 4. 1419

Sprzedaję willę „August“ restante Lwów. 1420

Fortepian do sprzedania w dobrym stanie, o przyjemnym dźwięku ulica Kopernika l. 30. Bliższa wiadomość u dozorcy domu.

Umiejąc czytać i pisać po polsku i niemiecku, mając lat 35, poszukuję zatrudnienia kursora lub prywatnego woźnego. Adres wskaże administracja Kurjera.

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

6, 4, pokoje z przynależytościami. **Pomieszkania kawalerskie. Pokój i kuchnię, stajnię, wozownię** wynajmuje **Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera,** Brajerowska 10. w godzinach 9—1 i 3—6. 978

Ulica Pańska 11. cztery pokoje, balkon, I. piętro nyża, garderoba, kuchnia od 1. października do najęcia

Sklepik Długosza 29.

Ulica boczna Zimorowicza 9 A. w nowym domu eleganckie pomieszkanie 4 pokoje i kuchnia. 1375

4 pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem do wynajęcia od 1. listopada. Ulica św. Mikołaja 15. 1404

Pomieszkanie frontowe kawalerskie o dwóch pokojach umeblowanych z pościelą zaraz ulica Strzelecka 5. I. piętro, drzwi 16. 1394

Duży, ładny, umeblowany pokój do najęcia zaraz. Sykstuska 26. na dole. 1395

Salon, 3 pokoje z balkonem, przedpokój, garderóbka i kuchnia. Stajnia na dwa konie, ulica Zyblikiewicza (dawniej Stryjska) 39. 1415

Korespondencje prywatne.

Twój koncept w wiadomym Ci kierunku niepokoi mię tak dalece, że natychmiast żądam pewności; Ty odgadniesz, co myślę. — Twoim obowiązkiem jest me cierpienia ukoić tak samo, jak ja się staram, ażeby Tobie to vis-a vis zawsze uczynić.

Twój wiecznie wierny.

Moje kochanie!

Cieszę się, że pamiętasz. Jestem zdrowa, wysełam we wto... Całuje Cię Twoja Wiewiórka

Poleca się

HOTEL WARSZAWSKI

pod l. 5. plac Bernardyński we Lwowie (w pobliżu c. k. Namiestnictwa, urzędu cłowego i innych, *obok c. k. jeneralnej komendy).*

Hotel posiada **50 pokoi** na **40 numerów** podzielonych po cenie **od 60 ct.** z pościelą aż **do 3 złr.** za dobę. **Za pobyt na 7 dni** opuszcza się z cen **znaczny opust. Za najem miesięcznie** płaci się **z pościelą i usługą** od **12** złr., **15** złr., **18** złr., **21** złr. do **60** złr. **Tramway** (kolej konna) prowadzi **aż do hotelu** Warszawskiego. **RESTAURACJA** w domu po cenach jak najumiarkowańszych.

Z poważaniem *Zarząd.*

Całkiem darmo i franko

wysyła się każdemu bogaty zbiór wzorów nowości wszelkiego gatunku

Towarów sukiennych

na sezon **jesienny** i **zimowy,** znacznie niżej cen normalnych a mianowicie cen fabrycznych:

	zł. ct.
3·10 mter. materjina ubiór (dostateczny na całe ubranie męskie doskonały gatunek	3·90
3·10 mter. mat. na ubiór dosk. gat.	4·50
3·10 metr. mat. na ubiór znak. gat.	6·80
3·10 metr. mat. na ubiór znak. gat.	8·10
3·10 mtr. mat. na ub. najznak. gat.	9·30
3·25 metr. sukna czarnego (na najlepszy ubiór salonowy) . . .	9·75
2·10 metr. Palmerston) wystarczający na palto zimowe) najmodniejszy kolor	5·50
2·10 metr. materji na palto zim., znakomita, najmodniej. kolor .	6·30
1·70 metr. loden na polowanie lub w góry (wystar. na gunkę) .	3·25
1·70 metr. loden na polowanie lub w góry najlepszy kolor, znak.	5·60

Sukna wszelkiego gatunku od najtańszych do najlepszych gatunków taniej jak wszędzie. Najrzetelniejsza obsługa. Niepodobające przyjmuje się napowrót.

Wysyłka tylko za pobraniem i za gotówkę

Skład sukna

A. Kappelmacher

Zwittau koło Berna (Morawia).

CHOCOLADE

JORDAN & TIMAEUS

WIEN · PRAG BODENBACH BUDAPEST.

unter eigener Firma — unter R. Blumenau

ECHTER ENTOELTER

CACAO

VORRÄTHIG IN ALLEN BESSEREN DROGUEN-SPEZEREI- UND DELICATESSENGESCHÄFTEN.

J.&S. Kessler

Berno (Morawja)
ulica Ferdynanda
Nr. 7/KL.

największe i najtańsze źródło zakupna na sezon zimowy.

Największy wybór stosownych podarunków na gwiazdkę.

Cenniki męskiej i damskiej bielizny, tkackich i galanteryjnych towarów, próbki sukna i materyj wysyłają się gratis i franco.

Wysyłka za pobraniem pocztowem.

OGŁOSZENIE.

Skład fabrycz. materyj wełn.

Jak długo zapas starczy! **Resztki berneńskiego sukna** 3·10 metr. na kompletne zimowe ubranie męskie 3 złr. 75 ct.

Prawdziwe angielskie szewioty 3·10 mtr. na kompl. ubranie męs. I. złr. 8·50, II. złr. 7·50, III. złr. 6.

Materje na zimowe paltoty. przedni gatunek w modnych kolor. 2·10 metr. złr. 10, II. złr. 6.

Prawdziwe stryjskie loden na kurtki myśliwskie i ubiory nie do zniszczenia, 1 metr złr. 2·85.

Materje na palta jesienne najnow. modne kolory, przed. gat 2·10 metrów na całe palto złr. 6.

Artykuły modne dla Panów

KOSZULE MĘSKIE. z szyfonu, kretonu, oksfortu, najlep. wyrób I. złr. 1·80, II. złr. 1·20.

Koszule robotnicze Oksfort mocny wyborny gatunek 3 sztuki II. złr. 1·40, I. złr. 2.

KALESONY z mocnego płótna, tkaniny w paski, barchanu I. złr. 2·50, II. złr. 1·80 za 3 pary.

Bielizna normalna syst. Jägera czysto wełn, dla kobiet i mężczyzn, 1 koszula złr. 3·50. 1 para spodni złr. 3, bawełniane 1 szt. złr. 1·50.

Skarpetki męskie zimowe, białe i kolor., rob. na drut. 6 par zł. 1·10.

Pluszowe czapki dla mężczyzn i chłopców 6 sztuk złr. 1·50.

1 pled do podróżny 3·50 mtr. dług., 1·60 mtr. szer. złr. 4·50.

12 szt. chusteczek do nosa lamow., o kolor. brzegu dla mężcz. złr. 1·20, dla kobiet złr. 1.

Kotary, Kołdry, Chodniki.

Potjera z juty najnowsze desenie, kompl. 2-kolor. zł. 2·30; 4-kolor. zł. 3·50.

Garnitury z juty 2 kapy na łóżko i 1 nakr. na stół w najmod. tur. deseń w 2ch kol. złr. 3·50. w 4ch kol. zł. 6.

Zimowa kołdra Rouge pik. komp. długa i szerok., 1 sztuka złr. 3.

Chodnik Jaquard Manilla 10 m. długi, trwały gat. złr. 3·50.

Garnitur rypsowy. 2 kapy na łóżka i 1 nakr. stołu, o najmodn. połączen. kolor. zł. 4·50.

Prześcieradła 1 sztuka bez szwu 2 metry długości złr. 1·50.

Siennik uszyty 1 szt. 2 met. długi I. złr. 1·40, II. 90 cnt.

Derki na konie w grubym gatunku z kolorowem olamowaniem 190 cent. dług. 130 centm. szerok. I. żółte złr. 2·50, II. popielate złr. 1·50.

Flanelowe chustki na głowę dla kobiet, bardzo ciepłe 3 szt. złr. 2, II. 75 cent.

Obrusy płócienne we wszystkich kolor. 3 szt. 8/4 zł. 2, 3 szt. 6/4 zł. 1.

Serwety płócienne, 4/4 w kwadrat. 6 sztuk złr. 1·20.

BIELIZNA DAMSKA.

6 koszul damskich z mocnego płótna ogarn. ząbkami złr. 3·25, ogarn. haftem złr. 5.

3 sztuki gorsetów nocnych z przed. szyfonu z bogat. haftem I. złr. 4, II. złr. 1·80.

Fartuszki damskie z oksfortu, kret. sur. płótna i szyfon. 6 szt. złr. 1·60.

Filcowe spodnice suto przyozdob. szydełkową robotą, czerwone, popielate lub drapowe 3 szt. złr. 3.

Szale Angora na zimę 10/4 wielk. 2 złr. 80 cent.

Kaftaniki damskie wełniane (Jersey) we wszelkich kolorach, zgrabnie leżące złr. 2, II. złr. 1·20.

Pończochy damskie na zimę białe lub kolorowe robione na drutach 6 par złr. 1·50.

Ręczniki z lnian. damastu 6 sztuk z frendzl. złr. 1·80, ze szlak. złr. 1·20.

Płótna lniane i Weby 1 szt. po 29 łokci.

Domowe płótno w moc. gat. (29 łok.) 1 szt. 5/4 złr. 5·50, 4/4 złr. 4·20.

Oksfort w najmodniejszy deseń 1 szt. (29 łokci) złr. 4·50.

Szyfon na męską i kobiecą bieliznę 1 szt. (30 łok.) Ia zł. 5·50, IIa zł. 4·50.

Prosnicki barchan 1 szt. (29 łok.) biały lub czerwony złr. 6, niebieski lub brunat. złr. 5.

Kanavas na poszewki (1 sztuka 30 wiedeńskich łokci) Ia złr. 6, IIa złr. 5·20.

Atlas gradl na podszewki (1 sztuka 30 wiedeńskich łokci) Ia złr. 7·50, IIa złr. 5·50.

Artykuły modne dla Pań.

!Sposobność kupna! **Zimowy Nigger Loden** na suknie damskie w najlepszym gatunku 10 metrów złr. 3·20.

Modne materje w kratki i paski 60 ctm. szer. na szlafroki i ubrania dziecinne 10 metrów złr. 2·50.

Materje Joupon i dreidrat we wszystkich kolorach modnych I. złr. 3·50. II. złr. 2·80.

Flanela Walerja najnow. wzory, 10 metr. zł. 4.

Kalmuk najnow. wzory, 10 metr. złr. 2·70.

Barchan na suknie najnowsze wzory, kolor natur. 10 mtr. złr. 3.

Czarny Kaszmiry o podwójn. szerok. i kolor. 10 mtr. złr. 4.

Atłas wełn. czarny o podwój. szerok. i kolor. 10 metr. złr. 6·50.

Wojna europejska

najnowsza gra towarzyska do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych handlach.

BIURO DZIENNIKÓW

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 9. przyjmuje **prenumeraty i ogłoszenia** dla wszystkich gazet całego świata po oryginalnych cenach redakcyjnych.

Wszelkie gatunki Towary modne i flanele otrzymać można bardzo tanio. Wzory na okaz wysyła się najchętniej.

Sukna

Skład fabryczny pod białym barankiem w Bernie (Morawia).
Malwina Ziffer, kierowniczka.

Za pośrednictwem administracji „Kurjera Lwowskiego“ można nabyć: Wspomnienia więźnia (1876 — 1885) napisane przez Florjana Bohdanowicza (Lwów, 1888, str. 461) za złr. 1·30, z przesyłką 1·40. 2087

NAJLEPSZA SZWAJCARSKA CZOKOLADA DOSTAWCA JEGO KRÓL. MOŚCI KRÓLA WŁOSKIEGO A. MAESTRANI ST. GALLEN, W SZWAJCARYI.

Otrzymać można we wszystkich handlach korzennych i delikatesów.

DROGUERJA

Wyrób i skład materjałów aptecznych **Mikołaja Karczewskiego** we Lwowie, przy ul. Grodeckiej l. 75. utrzymuje także na składzie **pożądane wyroby lecznicze Piotra Krokiewicza** w Krakowie.

Znane one są już w kraju naszym powszechnie pod względem skuteczności swej, dlatego też sprawiają one zaciętą i niemiłą konkurencję obcym wyrobom leczniczym zagranicznym, specjalnym, które nie raz dla chorych stawały się łudzącemi. Liczne zaś uznania i podziękowania za wyroby lecznicze nawet od osób wysoko położonych, nie będzie nikomu trudnem w kraju naszym do zbadania.

Cenniki i prospekta przesyła się na żądanie darmo.

Zamówienia za prowincję uskutecznia się odwrotną pocztą.

Własne składy w kraju: w Wiedniu, Budapeszcie, Pradze, Lwowie, Gracu, Tryeście.

R. Ditmar w Wiedniu

NAJWIĘKSZA FABRYKA LAMP w EUROPIE.
(Założona w roku 1840).

Własne składy zagranicą: w Berlinie, Monachium, Medyolanie, Rzymie, Lyonie, Warszawie, Bombaju.

Naftowe Lampy Ditmara

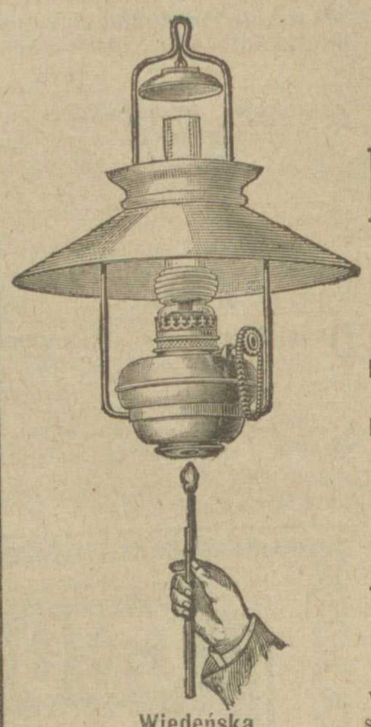

Wiedeńska Lampa błyskawiczna 30'''.

R. DITMARA
Wiedeńska lampa błyskawicz. 30'''

o sile świetlnej równającej się 105 świecom.

a stwierdzonej przez fotometryczne pomiary panów:

Dra L. Webera, k. Profesora uniwersytetu w Wrocławiu,

Dra R. Benedykta, Docenta technicznej akademji w Wiedniu.

R. Ditmara wiedeńska lampa błyskawiczna zapala się, gasi i reguluje z dołu.

R. DITMARA
Palniki brylantowo-meteorowe

o kulistym płomieniu

w wielkości: 15''', 20''', 25''', 30''',
o sile świetlnej: 31 50 70 80 świec
w wielkości: 25''', 45''',
o sile świetlnej: 138 157 świec

są zastosowane do **stojących, wiszących i ściennych Lamp, jak również do żyrandoli, Latarń i t. p.**

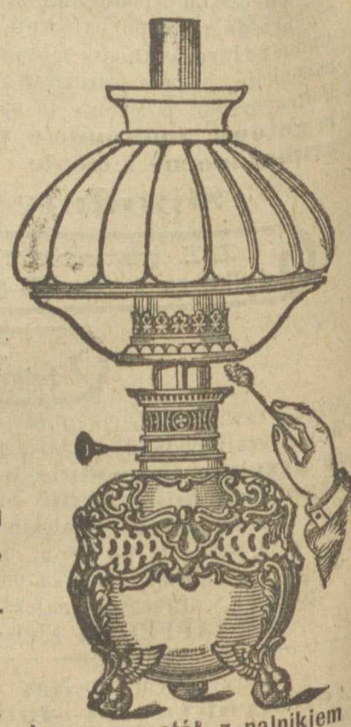

Lampa na stół z palnikiem brylantowo-meteorowym.

Słoneczne palniki 15''' i 18''' wypróbowanego od dawna systemu, dla stojących, wiszących i ściennych Lamp.

WSZELKIE **szklanne przybory** do Lamp naftowych posiadam w najobfitszym wyborze.

Zwraca się szczególną uwagę. Miło mi podać do wiadomości, że wynalezione przezemnie w ubiegłym roku meteorowe palniki (o kulistym płomieniu), które pozyskały tak niesłychane uznanie zarówno w kraju jak zagranicą, zdołałem obecnie udoskonalić jeszcze bardziej i zwiększyć ich siłę świetlną, a obchodzenie się z niemi ułatwić, gdyż te same palniki (15''', 20''', 30''') **zapalają się przez podniesienie bez zdejmowania części szklannych. (Patrz rysunek).**

Illustrowane cenniki **R. Ditmara,** we Lwowie

FABRIKS-ZEICHEN. R. DITMAR WIEN.

wysyłam darmo i opłatnie.
główny skład Lamp
plac Marjacki 9.